10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„POMIMO SWOJEGO ROZPROSZENIA ŻYDZI SĄ SILNIE ZWIĄZANI POMIĘDZY SOBĄ. NIEZNANI WŁADCY ŻYDOWSCY KIERUJĄ NIMI KONSEKWENTNIE DĄŻĄC DO OSIĄGNIĘCIA WYTKNIĘTEGO SOBIE CELU. ODRZUCAJĄC WSZELKIE USIŁOWANIA RZĄDÓW ZASYMILOWANIA ICH, ŻYDZI ZAWSZE I WSZĘDZIE TWORZĄ PAŃSTWO W PAŃSTWIE, A W POLSCE STALI SIĘ GŁĘBOKO JĄTRZĄCĄ SIĘ RANĄ NA ORGANIZMIE TEGO PIĘKNEGO KRAJU".

H. O. Moltke
„Wewnętrzne stosunki w Polsce".

Nr. 170 Warszawa, wtorek 1 czerwca 1937 r. **Rok XII**

Po zbombardowaniu pancernika „Deutschland"

Flota niemiecka zbombardowała Almerię

Rzym solidaryzuje się z Berlinem

Okręty wojenne Rzeszy płyną na wody hiszpańskie

BERLIN, 31. 5. Ogłoszono urzędowo, że DZIŚ RANO ROZPOCZĘŁY JEDNOSTKI FLOTY NIEMIECKIEJ, STACJONOWANE U WYBRZEŻY HISZPAŃSKICH BOMBARDOWANIE PORTU W ALMERII, JAKO ODWET ZA BOMBARDOWANIE PRZEZ LOTNIKÓW WALENCKICH PANCERNIKA „DEUSTCHLAND".

Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że SZEREG JEDNOSTEK FLOTY NIEMIECKIEJ, STACJONUJĄCYCH NA MORZU PÓŁNOCNYM NA WYBZEŻACH NIEMIECKICH WYSŁANO DO POMOCY STATKOM NIEMIECKIM.

Obecnie znajduje się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland" i „Admiral Scherr" oraz cztery torpedowce niemieckie.

LONDYN. 31. 5. Reuter komunikuje: ambasada hiszpańska w Londynie otrzymała z Walencji komunikat telefoniczny, głoszący że 5 niemieckich okrętów wojennych bombarduje Almerię od szeregu godzin.

Admiralicja otrzymała potwierdzenie w postaci radiogramów z kontrtorpedowca brytyjskiego, pełniącego służbę kontroli, że wśród okrętów niemieckich, bombardujących Almerię znajduje się pancernik „Admirał Scheer". Spustoszenia są wielkie, ofiary bardzo liczne.

BERLIN, 31. 5. Niemieckie biuro informacyjne donosi oficjalnie: jako odwet za występny napad czerwonych samolotów bombowych na stojący na kotwicy pancernik „Deutschland" dziś w godzinach porannych niemieckie siły morskie bombardowały fortyfikacje portu Almeria.

Po zniszczeniu urządzeń portowych i stanowisk czerwonych bateryj, akcja odwetowa została przerwana i zakończona.

Rzym solidaryzuje się z Berlinem

RZYM, 31. 5. Włoskie koła półurzędowe oświadczają, że naród włoski solidaryzuje się całkowicie z narodem niemieckim wobec faktu zbombardowania okrętu „Deutschland". Nie można przewidzieć wszystkich środków, jakie zostaną przedsięwzięte, ale zważywszy na równoległość punktów widzenia Rzymu i Berlina na sprawy hiszpańskie należy się spodziewać, że reakcja rządu niemieckiego będzie taka sama, jak rządu włoskiego.

Rada Ligi

PARYŻ, 31. 5. Havas donosi z Genewy: rząd Walencji zażądał natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów.

Komitet nieinterwencji

LONDYN 31. 5. Na wniosek rządu niemieckiego plenarne posiedzenie komitetu nieinterwencji odbędzie się dziś o godz. 16.15 celem wysłuchania sprawozdania przedstawiciela Niemiec o bombardowaniu pancernika „Deutschland". Minister Eden odbył dziś rano w Foreign Office kolejne konferencje z ambasadorami Francji, Niemiec i Włoch. Tematem konferencji była sprawa bombardowania „Deutschland".

Akcja odwetowa zamknięta ale okręty niemieckie płyną

BERLIN 31 5 Jak wynika z komunikatu urzędowego niemieckiego biura informacyjnego po zbombardowaniu fortyfikacyj portu wojennego w Almerii, Berlin akcję swą odwetową uważa za zamkniętą.

Fakt ten podkreślają tu zresztą dobitnie ze strony półurzędowej dodając, że krok ten był koniecznym celem ustrzeżenia się na przyszłość przed gorszymi prowokacjami. O decyzji swej rząd Rzeszy zawiadomił londyński komitet nieinterwencji, zaopatrując notę swą obszerną motywacją.

Wysyłkę dalszych okrętów wojennych na wody hiszpańskie uzasadniają tu względami bezpieczeństwa na przyszłość.

BERLIN 31. 5. Reakcja w całej prasie niemieckiej na atak lotniczy rządu walenckiego, którego ofiarą padło przeszło 100 zabitych i rannych jest olbrzymia.

Większość dzienników na terenie Rzeszy wyszła w czarnych obwódkach, donosząc obszernie o szczegółach i przebiegu wypadków w porcie Ibiza.

* * *

Almeria, miasto i port Andaluzji, stolica prowincji tejże nazwy (Hiszpania połudn. wschodnia), liczy 47.300 mieszkańców. Leży ona na drodze z Malagi do Cartageny.

Almeria była jak wiadomo celem ofensywy powstańców po zajęciu przez nich w dn. 9 lutego Malagi. Jak wiadomo cel ten nie został osiągnięty i ofensywa powstańców zatrzymana została w okolicach Albunol.

Zeznania inż. A. Doboszyńskiego

w procesie krakowskim

KRAKÓW, 31. 5. (telefonem od własnego korespondenta „ABC"). Przy zapełnionej publicznością sali sądowej rozpoczęły się w poniedziałek w 11-tym dniu rozprawy przeciwko Płonce i towarzyszom zeznania inż. Doboszyńskiego, b. prezesa Stronnictwa Narodowego na powiat krakowski.

Inż. Doboszyńskiego sprowadzono na rozprawę z więzienia pod eskortą trzech policjantów. Na wstępie przewodniczący informuje inż. Doboszyńskiego, że może uchylić się od dania odpowiedzi na pewne pytania, a następnie zapytuje go o cel zorganizowania drużyn ochronnych.

Cel drużyn ochronnych

Inż. Doboszyński wyjaśnia, że po kilkutygodniowej nieobecności w powiecie krakowskim stwierdził silny rozwój wpływów i agitacji komunistycznej. Aby przeciwdziałać agitacji „fołksfrontu", inż. Doboszyński postanowił zorganizować zebrania w trzech miejscowościach w okolicach Krakowa. Zebrania te musiały mieć ochronę, gdyż należało przewidywać, że bojówki socjalistyczno - komunistyczne zechcą je rozbić, tak, jak to miało miejsce w Krakowie podczas zebrania w Starym Teatrze, gdzie bojówka „fołksfrontu" w sile 200 osób zaatakowała zebranie.

Walka z Frontem Ludowym

Wyjaśnień Doboszyńskiego z ogromnym zainteresowaniem słuchali wszyscy oskarżeni.

— Metody legalne pracy politycznej — mówi Doboszyński — są dobre do wysokości pewnego stopnia temperatury politycznej. Gdy jednak ten stopień zostanie przekroczony, to trzeba się decydować: albo włożyć ręce w kieszeń, albo iść na akcję nielegalną, tym bardziej, że front wrogów nie ogląda się na przepisy prawa i lekceważy je.

W tym froncie wrogów idei narodowej znaleźli się również i żydzi. Dążono do utworzenia frontu ludowego, a w konsekwencji do stworzenia takiej atmosfery, którą ja nazywam czerwoną Barceloną. Przez kilka dni ważyłem się na decyzję nie chcąc lekkomyślnie nic przedsiębrać. Zdecydowałem się dopiero wówczas, kiedy zaczęły dochodzić do mnie wiadomości o projektowanych napadach na lokale Stronnictwa, masowe usuwanie narodowców z pracy przez komunizujące związki klasowe i o sporadycznych wypadkach.

Dzwon alarmowy

W tej atmosferze mój zamiar dojrzał. Może ktoś zadać mi pytanie, jak mogłem zdecydować się na to, aby narażać na śmierć swoich najbliższych, przyjaciół i kolegów. Przyznaję, że ta kwestia jest i była dla mnie najważniejsza. Zdawałem sobie jednak sprawę, że odpowiadam moralnie za dwa i pół tysiąca ludzi. Lepiej aby zawczasu zginęło dwóch, niż później miałoby umrzeć pod ścianą dwa tysiące ludzi. Chciałem aby moja wyprawa na Myślenice była dzwonkiem alarmowym, który by zwrócił uwagę czynników miarodajnych na niesłychane stosunki w powiecie krakowskim i przyczyni się do zmiany kierunku politycznego.

Kraków i Myślenice

W dalszym ciągu inż. Doboszyński omawia zajścia na ulicach Krakowa. Wracając do stanu faktycznego w sprawie oświadcza, że spodziewał się, iż Stronnictwo Narodowe będzie rozwiązane, a on zesłany do Berezy.

Omawiając działalność organizacyjną drużyn, inż. Doboszyński stwierdza, że zarządził parę nocnych alarmów próbnych, które wypadły rozmaicie.

Z kolei inż. Doboszyński w krótkich słowach opowiada przebieg napadu na Myślenice, kategorycznie stwierdzając, że nikogo nie uprzedził o celach zbiórki i uczestnicy wyprawy szli do Myślenic, nie orientując się co tam się będzie działo...

Zeznaniami inż. Doboszyńskiego zakończono przewód sądowy w procesie krakowskim. Trybunał bowiem oddalił wniosek obrony o wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka, starosty Basary i sędziego śledczego Zacharskiego.

Dziś o g. 10.30 rozpocznie przemówienie prokurator.

Nieporozumienia sejmowo-rządowe

Za i przeciw nowym podatkom

40 czy 60 milionów nowych ciężarów

Z dużym zainteresowaniem oczekiwano wczoraj posiedzenia komisji skarbowej, na której miało być zdecydowane przyjęcie wniosku posła Widackiego, prezydenta Tarnopola w sprawie nowych podatków komunalnych. Wniosek został istotnie zgłoszony. Równocześnie zupełnie nieoczekiwanie dla wszystkich zgłoszony został wniosek posła Hołyńskiego, zapraszający na zebranie komisji wicepremiera Kwiatkowskiego celem wypowiedzenia przez ministra skarbu opinii o projekcie posła Widackiego. Wniosek ten przyjęto i przewodniczący porozumiał się telefonicznie z min. Kwiatkowskim, który przybędzie na komisję w dniu dzisiejszym o g. 4-ej.

Wniosek posła Hołyńskiego jest manewrem, mającym wyraźnie dwa cele na oku. Wiadomym było od dawna, iż między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych a Ministerstwem Skarbu istnieją zasadnicze różnice poglądów na sprawę nowych obciążeń komunalnych, które, zdaniem min. Kwiatkowskiego, mogą zachwiać dochody skarbu. O ile Ministerstwo Spr. Wewn. obliczało nowe obciążenia tylko na sumę 30 do 42 milionów, o tyle minister skarbu oblicza ją na sześćdziesiąt kilka. Widocznie jednak min. Kwiatkowski w łonie gabinetu nie potrafił przeforsować swego stanowiska, gdyż rząd nie przestał prowadzić na terenie parlamentu akcji o nowe podatki.

Drugim celem wniosku posła Hołyńskiego było zademonstrowanie przed opinią, iż parlament mimo nacisku rządu nie chce uchwalić nowych podatków i że jeżeli w końcu na to się zdecyduje, to dopiero wówczas, gdy minister skarbu weźmie na siebie odpowiedzialność.

W czasie posiedzenia zaszedł jeszcze jeden incydent, który uwypuklił nieporozumienia w łonie rządu. Wicemin. Korsak oświadczył bowiem, ż premier wypowiada się za wszystkimi źródłami, które tylko mogą podnieść dochody samorządu, a więc tym samym i za dodatkiem do podatku dochodowego.

Walka policji z robotnikami

4 zabitych, 78 rannych

CHICAGO, 31.5. Przed wejściem do zakładów Republican Steel Corporation, położonych na południu od miasta doszło wczoraj do poważnych rozruchów, najostrzejszych od chwili wybuchu strajku robotników przemysłu metalurgicznego. Liczba ofiar wynosi 4 zabitych i 78 rannych. Policja z trudem przywróciła porządek. Policjanci musieli użyć broni palnej oraz pałek gumowych i gazów łzawiących. 1500 robotników zostało wypartych z zakładów. Z 200 policjantów, biorących udział w akcji, pięciu odniosło rany.

Losy się ważą

W dniach najbliższych decydują się losy min. Świętosławskiego. Cały szereg faktów politycznych, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich paru tygodni, osłabił bardzo poważnie pozycję tego ministra. Przegrana w sprawie Bratnich Pomocy, zmiana pierwotnego tekstu ustawy o szkołach akademickich, a ostatnio sprawa Szkoły Wawelberga — oto najważniejsze z tych faktów. Z drugiej jednak strony, w ostatnich zwłaszcza dniach widać wyraźnie jak mobilizują się różne siły, które chcą obronić min. Świętosławskiego i prowadzoną przezeń politykę przed atakami, skierowanymi ze wszystkich stron. Bardzo charakterystycznym faktem jest to, że w obronie atakowanego ministra stają różnego typu liberałowie, należący do najrozmaitszych „obozów politycznych, nie wyłączając tak opozycyjnego odłamu, jakim jest „Front Morges".

Dzisiaj stan rzeczy jest taki, że trudno przesądzać, jaki będzie wynik starcia politycznego. Jedno jest pewne: min. Świętosławski nie jest w stanie rozwiązać szeregu bolączek, jakie występują jaskrawo na terenie jego Ministerstwa.

Nie zdołał on rozwiązać problemu wyższych uczelni. Był on przecież tym ministrem, którego spotykano, zwłaszcza w pewnych sferach, jako zwiastuna nowej ery, przekreślającej całkowicie smutnej pamięci okres braci Jędrzejewiczów. I cóż się okazało? Właśnie ten zwiastun nowej ery prześcignął swych poprzedników w zakresie represji stosowanych do młodzieży akademickiej i cieszy się nazwą „trzeciego brata Jędrzejewicza". Dziś min. Świętosławski nie potrafi już wytworzyć odpowiedniej atmosfery psychicznej, która by mu pozwoliła usunąć trudności czające się na tym terenie.

W zakresie szkolnictwa średniego, okres urzędowania min. Świętosławskiego nie wykazał objawu poprawy, przeciwnie trwanie w dotychczasowych błędach pogorszyło jedynie sytuację.

Na terenie szkolnictwa powszechnego, króluje nadal słynne Z. N. P. Nieśmiałe zapowiedzi, płynące z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, że działalność Z. N. P. zostanie ukrócona, pozostały w atmosferze marzeń.

A tymczasem problem wychowania wymaga od dolnych jego szczebli, aż do samej góry gruntownej przebudowy. Bez tej przebudowy nie ma załatwienia szeregu najważniejszych problemów życia polskiego, daleko wykraczających poza dziedziny oświaty, w szczególności nie można rozwiązać całkowicie problemu przygotowania młodego pokolenia do przyszłej jego roli w zakresie obrony państwa.

Min. Świętosławski jest, jak wiadomo, wybitnym uczonym chemikiem. Półtoraroczne jego urzędowanie w charakterze ministra, niewątpliwie przeszkadza jego badaniom naukowym. Dlatego byłoby rzeczą wysoce pożądaną umożliwić min. Świętosławskiemu prowadzenie w całej pełni jego badań naukowych. Byłoby to z dużym pożytkiem dla nauki polskiej.

J. K.

Faworyzowanie żydów
przy robotach publicznych w Łomży

(Od własnego korespondenta).

W październiku roku ubiegłego Zarząd Polskiej Mac. Szk. upoważnił p. Dyr. H. Namysłowskiego do przeprowadzenia remontu w Gimnazjum Kupieckim PMS.

P. Namysłowski, znany na terenie Łomży jako zasłużony działacz sanacyjny, a ostatnio szef sztabu miejscowego Ozonu — powierzył wykonanie remontu w podległej sobie szkole Jakubowi Rozentalowi, występującemu pod firmą „Erg".

Tym dziwniejsze jest stanowisko p. Namysłowskiego, że będąc wiceprezesem Stowarzyszenia Kupców Polskich popiera firmy żydowskie, a nie polskie.

Remont polegał na zburzeniu ścian i pieców, celem utworzenia większych sal z kilku małych pokojów. Za rozbiórkę oraz za założenie nowych belek i t. p. policzył sobie p. Rozental dość słono (ok. 4000 zł.). Widać jednak lansowanie żyda przy robotach, wykonywanych za pieniądze zebrane z ofiar społeczeństwa polskiego tak go rozzuchwaliło, że przywłaszczył sobie materiał pozostały po rozbiórce w postaci gruzu, cegły, kafli, armatury piecowej i t. p. i sprzedał go za sumę kilkuset złotych. Kuchnię zaś wraz z kompletną armaturą przeniósł do swego mieszkania. Sprawa ta jest obecnie badana przez PMS i niebawem będzie skierowana do prokuratora.

Dowiadujemy się, że temu „uczciwemu fachowcowi" powierzono w tych dniach wykonanie instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej na terenie koszar Oddziału Saperów przy 18 D. P. Jest rzeczą godną podkreślenia, że pomimo, iż w Łomży mamy kilku inżynierów Polaków, z których niektórzy są oficerami rezerwy, wykonanie projektu kanalizacji oddano w/w Rozentalowi, który ani sam, ani żaden z jego dwóch synów w armii polskiej nie służył.

Należy zaznaczyć, że istniejące dwie polskie firmy instalacyjne, prowadzone przez inżynierów, otrzymały ślepe kosztorysy na 5 dni przed przetargiem na skutek interwencji jednej z nich. Niestety oferta firmy polskiej okazała się o całe kilka złotych droższa od żydowskiej, złożonej zaś przed otwarciem ofert obniżki tej firmy o około 500 zł. nie uwzględniono. Przyjęto ofertę tej samej firmy, która robiła plany i kosztorys, co nie jest zdaje się formalne, tym bardziej, że żyd Rozental nie ukończył żadnej szkoły technicznej, jak jego konkurenci Polacy.

Społeczeństwo łomżyńskie z radością wita wszelkie roboty, prowadzone w tym rejonie na terenie wojska, jako przynajmniej słabe echo fantastycznych robót po tamtej stronie kordonu. Niestety jeżeli nadal roboty te będą wykonywane przez konfidentów bolszewickich i będzie im umożliwiony wgląd w planach robót, można żywić obawę, że pod żadnym względem nie wpłynie korzystnie na tę sprawę.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2200 m. Elf — Wodzińskiego, „Jeszcze raz" — Szwarcsztajna, Ircha II — Rostworowskiego, Oral — 1 p. ul. Krechowieckich, Klondike — Bersona.

GON. 2. Nagr. 2000 zł. Dyst. 2100 m. Elf — Wodzińskiego, Harrietta — Mieczkowskiego, Nebraska — Ankiera, Samosierra — Hoffmanowej.

GON. 3. Nagr. 2000 zł. Dyst. 1800 m. Jarosław — Dydyńskiego, Dyktator — Andrycza, Styl — Cierpickiego, Flamand — Bukowieckiego.

GON. 4. Nagr. 2200 zł. Dyst. 1800 m. Nomade — Zamoyskiego, Tanga — st. Podhalanka, Ines — Budnego, Nizza — Golejewsko, Deville — st. Łochów, Irata — Mieczkowskiego, Korona — Ankiera.

GON. 5. Nagr. 3000 zł. Dyst. 2100 m. Kid — st. Jordan, Bandit Szwarcsztajna, Klejnot Bychawski — Bandosz, Cyrkowiec — st. Lubicz, Gaffeur — st. Łochów, Habdank — Pinińskiego i Kownackiego, Isolano — Bersona.

GON. 6. Handicap. Nagr. 3000 zł. Dyst. 1600 m. Iwka — 54 i pół — st. Podhalanka, Irtysz 54 i pół — st. Lubicz, Cyrkon — 54 — Mieczkowskiego, Galop 54 — Mieczkowskiego, Prokne 55 — Enderów, Kerry 58 — Bersona.

GON. 7. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 m. Last Night — st. Jordan, Baronia — Wodzińskiego, Rosa — Maryewskiej, Blue Boy II — Babeckiej, Magenta — Rostworowskiego, Etna III — Bukowieckiego, Ama — Lotha.

GON. 8. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 m. Grog — Dydyńskiego, Groźna II — st. Nałęcz, Silina — Janaszów, Panama — Wyszomirskiej, Sekret — Opoleckiego, Jesień — st. Wieniec. Kirla — Bersona.

Wyniki techniczne

GON. 1. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Ibis, ż. Balcerzak, 2) Royal Fox (19), 3) Night Breeze (119). Wygr. w 1 min. 41 s. łatwo o 3 dł. Tot. 5 zł.

GON. 2. Dyst. 2100 m. Nagr. 1400 zł. 1) Lord Ship, ż. Pasternak, 2) Ivresse (22), 3) Tamerlan III (37,5), 4) Wrzos (71). Wygr. w 2 min. 20 s. łatwo o 2 dł. Tot. 6,50, franc. 5,50 i 6.

GON. 3. Dyst. 2400 m. Nagr. 3000 zł. 1) Jacek II, ż. Stasiak, 2) Rewers (35). Wygr. w 2 min. 38 s. łatwo o jedną dł. Tot. 5 zł.

GON. 4. Dyst. 1300 m. Nagr. 1600 zł. 1) Bryza, ż. Jagodziński, 2) Avanti III (19,50), 3) Favoritas (18), 4) Ottawa (34), 5) Tamiza (56), 6) Hetman Korony (100). Wygr. w 1 min. 21,5 s. o ¾ dł. Tot. 15, franc. 8 i 8,50.

GON. 5. Dyst. 2100 m. Nagr. 2400 zł. 1) Newmarket, ż. Gill, 2) En Avant (155), 3) Praier (11), 4) Ifar (41,5), 5) Infantka (171,5), 6) Petarda. Wygr. w 2 min. 15,5 sek. o ¾ dł.

GON. 6. Dyst. 2100 m. „Produce". Nagr. 30.000 zł. 1) Piano, ż. Jednaszewski, 2) Neon (38), 3) Marąb (10,5), 4) Lift Boy (184), 5) Jes

Wiadomości gospodarcze

PRZEMYSŁ HUTNICZY W KWIETNIU

W kwietniu r. b. eksport wytworów walcownianych wynosił 27.996 t., czyli o 6.216 t. (28.54 proc.) więcej.

Wywóz rur żelaznych w miesiącu sprawozdawczym wynosił 1.816, czyli o 59,06 proc. mniej. W końcu kwietnia b. r. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych 39.333 robotników, czyli o 782 osoby więcej, niż w miesiącu poprzednim, a o 5.732 osoby więcej, niż w końcu kwietnia roku ubiegłego.

OKÓLNIK W SPRAWIE SKLEPIKÓW SZKOLNYCH

Ministerstwo W. R. i O. P. wydało okólnik, w którym poleciło Kuratoriom zalecenie szkołom, aby sklepiki szkolne zaopatrywały się w potrzebne towary w sklepach detalicznych i organizacje swe opierały na zasadach spółdzielczości.

STOW. KUPCÓW POLSKICH PRZECIW NOWYM PODATKOM

Sprawa projektu nowych obciążeń podatkowych na rzecz samorządów terytorialnych, omawiana była ostatnio na zebraniu Stow. Kupców Polskich, które kategorycznie uznało, że wprowadzenie jakichkolwiek dalszych obciążeń podatkowych jest niedopuszczalne i może nader ujemnie odbić się na polskim aparacie wymiany.

Zdaniem szerokich sfer kupieckich nowe obciążenia podatkowe nie znajdują uzasadnienia szczególnie obecnie, w momencie zarysowującej się poprawy gospodarczej, gdy żywsze tempo życia gospodarczego daje zwiększone wpływy podatkowe.

Z toru w Łazienkach
Walne zwycięstwo jeźdźców zagranicznych
w konkursie potęgi skoku

W niedzielę na torze w Łazienkach rozegrano w ramach 10 Zawodów Konnych dwa konkursy w konkurencji międzynarodowej: „Potęgi skoku" i „Konkurs Łazienek".

Trudny parcours z 10 przeszkodami wysok. 1.60 m. dawał handicap jeźdźcom zagranicznym mającym lepiej naskakane konie, to też skończył się całkowitym triumfem zagranicy, która zdobyła 7 pierwszych miejsc.

Pierwszym z Polaków był młody zawodnik ppor. Wołoszowski, który uplasował się na ósmym miejscu. Pomimo posiadanych poważnych jeszcze braków w technice jazdy, a przede wszystkim rutyny i panowania nad nerwami swoimi i konia ppor. Wołoszowski błysnął prawdziwym talentem i rokuje jak najpiękniejsze na dzieje. Zwycięzca „Konkursu Otwarcia" por. Komorowski znalazł się na dalekim miejscu.

Czterech jeźdźców przebyło parcours bezbłędnie, w rozgrywce zwyciężył niemiecki jeździec cywilny p. Temme na Nordland, pokazując bardzo ładny styl i wspaniałe opanowanie konia, drugim, trzecim i czwartym miejscem podzielili się por. Rangs na Delfis, por. Ozols na Nargus i por. Apostol na Bukurie.

Dalsze miejsca zajęli:

Kpt. Nelke (Niemcy) na Libelle, por. Zahei (Rum.) na Troitze, por. Tzopescu (Rum.) na Fulger, ppor. Wołoszowski na Astra VII, p. Günter Temme na Biance, por. Tudoran (Rum.) na Pyr.

„Konkurs Łazienek" dla zawodników cywilnych zakończył się pięknym triumfem znanego na wszystkich torach Polski jeźdźca p. Strzeszewskiego, który zdobył aż trzy nagrody, pierwszą, trzecią i szóstą. Dziwny pech prześladował zwycięzcę „Potęgi skoku" p. Temme, który jadąc dwukrotnie i robiąc najlepsze czasy dnia dwukrotnie strącił tą samą przeszkodę. Ładną jazdę zaprezentował p. Grabianowski. Sympatię publiczności zdobyła swoją brawurową jazdą p. Zwierzchowska na Urwisie. płk. Rómmel jak zwykle stylowy. Bardzo się podobał publiczności, naprawdę piękny koń „Dorian" hod. Zb. Horodyńskiego p. Schoena, mało jednak wypracowany.

Wyniki konkursu:

1) Strzeszewski na Rysiu, 2) Grabianowski na Latawcu, 3) Strzeszewski na Banzaju 2, 4) Zwierzchowska na Urwisie, 5) Brabec na Nababie, 6) Strzeszewski na Bartku, 7) Skupińska na Carycy, 8) Płk. Rómmel na Monologu.

PROGRAM ZAWODÓW NA DZIEŃ 31 MAJA (PONIEDZIAŁEK)

Pokaz konia wierzchowego o nagrodę hon. p. H. Zanobanga — początek o godz. 8-ej rano. Zwycięzcami w latach ubiegłych byli: 1934 „Saki" gen. bryg. Andersa, 1935 „Carewicz" rtm. Kapuścińskiego, 1936 „Anitra" — por. Mickunasa. O godz. 15-ej rozpoczną się skoki przez przeszkody (próba B) I-ej, II-ej i III-ej serii konkursu ujeżdżania konia.

Po ukończeniu próby B. powyższego konkursu rozegrany zostanie po raz pierwszy w Warszawie konkurs „Konia pełnej krwi" Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce, w którym uczestniczyć mogą konie polskiej hodowli.

W dniu tym młodzież szkolna zorganizowana w grupach, pod opieką nauczycieli wzgl. wychowawców, może korzystać z bezpłatnego wejścia, po uprzednim zgłoszeniu wycieczki w Sekretariacie Towarzystwa telefon 9-25-61.



Wtorek, dn. 1 czerwca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Wycieczka z przygodami" — obrazek słuchowiskowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.15 „Skrzynka rolnicza". 12.25 Lekki koncert Ork. Wojskowej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci: „Czym jest twój tatuś? — ogrodnikiem". Transmisja ze Szkoły Ogrodniczej (z Wilna). 16.20 Pieśni w wykonaniu Chóru Podchorążych Sanitarnych. 16.45 „Droga do Burkutu" — odczyt. 17.00 Trio salonowe P. R. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.15 Orkiestra Alfreda Campoli i melodie Mickey Mouse (płyty). 19.00 „Dwaj złodzieje" — skecz. 19.15 Współczesna pieśń różnych narodów. Maria Sokół — sopran. Antni Rudnicki — fortepian. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert z Parku Helenów w Łodzi. 20.55 „Wiadomości rolnicze". 21.05 „W lasku wiedeńskim" — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Schrammla. 21.45 „Bitwa o Chorążankę" — opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (II) 22.00 Muzyka angielska (płyty).

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 „Parę informacji". 14.05 Mozaika fragmentów kameralnych (płyty). 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Koncert solistów. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty). 23.00 „Opowiadanie Józefa Piłsudskiego z czasów Jego pobytu w szpitalu więziennym w Petersburgu" — fragment z niewydanych pamiętników Stanisława Szpotańskiego. 23.15 Muzyka taneczna.

Środa, dn. 2 czerwca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. a) „Odwiedziny u żubrów i bizonów" — pogadanka. b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.15 „Zgoda buduje — niezgoda rujnuje" — pogadanka. 12.25 Pół godziny pogodnej muzyki. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Wśród włoskich polonofilów" — szkic literacki. 16.15 Serenady w wykonaniu Kwartetu Salonowego Rozgł. Krakowskiej. 16.45 „Czerwony Krzyż a wojsko" — odczyt. 17.00 „Hektor Berlioz" — reportaż muzyczny. 17.50 „Stulecie alfabetu Morse'a" — pogadanka. 18.08 „Chwilka Biura Studiów". 18.15 Orkiestra Barnaby Geczy (płyty). 19.00 Pogadanka aktualna. 19.00 Wolfgang Amadeusz Mozart (płyty). 19.25 Transmisja z przybycia S/S „Dar Pomorza" z podróży naokoło świata. (Tr. z Gdyni). 19.55 Wiadomości sportowe. 20.05 Muzyka taneczna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Józefa Turczyńskiego. 21.45 „Bitwa o Chorążankę" — opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (III). 22.00 Polska muzyka na przełomie XVIII i XIX wieku (Z odnalezionych przez T. Ochlewskiego dawnych druków i rękopisów — I wykonanie).

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.10 Utwory Cezarego Francka (płyty). 15.10 „Życie kulturalne stolicy". 15.15 Zespół salonowy Pawła Rynasa. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 23.00 „Okulary" — monolog. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212.51, kupno 211.67, Bruksela 89.20; Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Londyn 26.04; Nowy Jork 5.28; Nowy Jork (kabel) 5.28; Paryż 23.04; Praga 18.40; Zurych 120.55; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolidacyjna (odcinki większe) 53.50 (drobne) 53.25 — 53.38; 7 proc. poż. stabilizacyjna 370.00, kupon zł. 21.00; 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 63.00; II em. 64.00; seriowa 38.75 — 38.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94; 7 proc. listy zast. Banku Rolnego 83.25.

Akcje: Bank Polski 102.00, Lilpop 12.40 — 12.50.

Tendencja dla dewiz niejednolita, dla pożyczek państwowych nieco słabsza, dla listów zastawnych mocniejsza, dla akcyj utrzymana.

W obrotach prywatnych: pożyczki dolarowe (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 50.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.00 — 31.50; pszenica zbierana 30.50 — 31.00; żyto I standart 24.50 — 24.75; żyto II st. 24.00 — 24.25; owies I standart 23.75—24.25; owies II st. 23.25—23.75; jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.00—24.00; wyka 23.50—22.50; seradela podwójnie czyszcz. 24.75 — 24.00; seradela targowa 19.00 — 20.00; łubin niebieski 15.50 — 16.00; łubin żółty 15.50 — 16.00; koniczyna czerwona sur. bez gr. kaniankl 90.00 — 105.00; mak niebieski 73.00 — 75.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszen. pastewna 23.75 — 24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00—33.50; mąka żytnia razowa 27.50 — 28.00; otręby pszenne gr. przem. stand. 16.00 — 16.50; otręby pszenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00 — 17.50; makuchy lniane 20.75, 17.00 17.50; makuchy rzepakowe 16.50 — 17.00.

ABC sportowe

Cracovia remisuje z Ruchem
a A. K. S. z Wartą

W niedzielę w W. Hajdukach rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi piłkarskiej Ruch — Cracovia, zakończony wynikiem 1:1 (0:1 dla Ruchu). Mecz ciekawy, gra na dobrym poziomie i w tempie. Cracovia zaprezentowała się dobrze, a na początku drugiej połowy gry przeważała. Prowadzenie dla Ruchu w 29-tej min. zdobył Wlodarz, wyrównał po przerwie w 12-tej min. Korbas. Sędziował Kurcweil ze Lwowa. Widzów ok. 15.000.

A. K. S. WYWOZI PUNKT Z POZNANIA

W niedzielę odbył się w Poznaniu mecz piłkarski o mistrzostwo ligi Warta — AKS Chorzów, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

Do przerwy większą inicjatywę mają goście, mimo to Warta zdobywa bramkę w czwartej minucie przez Gendera. W 29-tej min. wyrównał Wostal. Po zmianie pól przewagę ma Warta, której nie umie wykorzystać. W 24-tej min. wyrównuje Pytel. Gra staje się ostra. Warta przeważa nadal, lecz bez rezultatu. Obie drużyny grały w najlepszych składach. Widzów ponad 4.000. Sędziował p. Rettig.

GARBARNIA — ŁKS 4:2

W Krakowie odbył się mecz ligowy, w którym garbarnia pokonała ŁKS 4:2 (3:0). Zawody prowadzone w żywym tempie, nie stały jednak na wysokim poziomie.

Do przerwy przeważali krakowianie, zdobywając 3 bramki przez Piątka, Skórę i Woźniaka. Po przerwie łodzianie zagrali ambitnie i zdobyli dwie bramki przez Wolskiego i Króla. W końcowej fazie gry Garbarnia zdobyła czwarty punkt ze strzału Skóry. Sędziował p. Gruszka. Widzów 2.000.

Bez niespodzianek
Niemcy dali szkołę naszym kajakowcom

W Bydgoszczy odbył się mecz kajakowy pomiędzy reprezentacjami Polski i Niemiec, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 56:39 pkt.

Składaki jedynki, dystans 1000 m.: 1) Rueckert (N) 5:38 min., 2) Batschik (N) 5:42 min., 3) Hadamicki 5:51 min., 4) Nowak; 10 km.: 1) Helm (N) 58:51 min., 2) Batschik 58:55 min., 3) Nowak o 300 w tyle, 4) Dzięciołowski.

Składaki dwójki: 1000 m.: 1) Loeffler - Rueckert (N) 4:58 min. 2) Fiege - Weisman (N) 5:02,1 m., 3) Pucia — Donaszewski 5:12,2 min., 4) Woźniak - Lenczewski; 10 km.: 1) Hor - Hanisch (N) 53:28 min., 2) Fiege - Weisman (N) 54:02,5 min., 3) Vichary - Brozdeczko 56:07 min., 4) Hadamicki - Kamiński.

Kajaki sztywne dwójki: 1000 m.: 1) Sobiraj 4:57 min. 2) Helm (N) 5:02,4 min., 3) Wejszewski 5:04,3 min., 4) Batschik (N); 10 km.: 1) Sobieraj 52:26,5 min., 2) Helm (N) o 300 m. w tyle 55:18 min., 3) Pytlewicz 56:02 min., 4) Batschik (N).

Kajaki sztywne dwójki :1000 m.: 1) Horn - Hanisch (N) 4:33 min., 2) Loeffler — Rueckert (N) 4:46.7 min., 3) Bazaniak - Kozłowski 4:58.4 min., 4) Lisiecki - Wojciechowski; 10 km.: Horn - Hanisch (N) 50:53 min., 2) Fiege - Weisman (N) 52:34 min., 3) Bazaniak - Kozłowski, 4) Lisiecki - Wojciechowski.

Rewelacją zawodów był Sobieraj który błysnął doskonałą formą. Klasą dla siebie była niemiecka dwójka olimpijska Horn - Hanisch.

Międzynarodowe
wyścigi automobilowe w Berlinie

Zawody zgromadziły około 350.000 widzów. W kategorii motocykli do 500 cm. zwyciężył Niemiec Ley (dystans 96,97 klm.) w czasie 30:56,2 min., co daje średnią szybkość 188 klm/godz., 2) Niemiec Gall 30:57,1 min., 3) Szwed Sunnquist.

W wyścigu głównym samochodowym zawodnicy startowali na trasie 154.832 klm. zwyciężył Lang w czasie 35:30,4 min., co daje średnią szybkość 261,7 klm./godz., 2) Delius — 35:32,4 min.

Startujący w tym wyścigu Caracciola prowadził do trzeciej rundy, i z powodu defektu motoru musiał zrezygnować.

Dobre wyniki bydgoszczan
na trójmeczu w Królewcu

W niedzielę rozegrany został w Królewcu międzymiastowy trójmecz lekkoatletyczny, Królewiec — Bydgoszcz — Gdańsk. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Królewca — 102,5 pkt. przed Bydgoszczą 92 pkt. i Gdańskiem — 67,5.

Wyniki notujemy:

100 m. — 1) Mellerstaedt (G.) 11,2 sek., 2) Dunecki (B.) 11,8 s. Tyczka — dwa pierwsze miejsca zajęli Polacy: Zakrzewski i Klemczak po 346 cm. Kula — 1) Luehmann (K.) 18,25 m., bydgoszczanin Eipert zajął trzecie miejsce wynikiem 12,58 m. Wzwyż — 1) Kalinowski (B.) 185 cm., 2) Miller (G.) 175 cm. 5.000 m. — 1) Liedig (K.) 15:50,2 min., 2) Szymański (B.) 15:54,2. 4×100 m. — 1) Królewiec 43,9 sek., Bydgoszcz na trzecim miejscu. Oszczep — 1) Mikrut (B.) 56,06 m., 2) Volkmann (K.) 55,38 m. 110 m. płotki — 1) Kaszubowski (B.) 16,5 sek. W dal — 1) i 2) Kaszubowski 679 cm. oraz Dunecki 647 cm. Dysk — 1) Luehmann (G.) 40:88 m., 3) Zieliński (B.) 35.90 m. 400 m. — 1) Mellerstaedt (G.) 52 sek. Obaj Polacy na ostatnich miejscach. 1500 m. — 1) Liedig (G.) 4:14,7 min., 2) Kollermann (B.) 4:16,2 min. Młot — 1) Sprenger (K.) 47,57 m., 2) Kiełpikowski 36,46 m.

Kolarze na starcie

W niedzielę na dystansie 125 km. odbył się drugi kolarski wyścig eliminacyjny o tytuł mistrza okr. warszawskiego.

Startowało 58 zawodników, bieg ukończyło 46. Zwyciężył Szczygielski (Orkan) 3:34:27 godz., 2) Maślankiewicz (Polonia) 3:34:30 godz., 3) St. Wasilewski (Fort Bema) 3:36:36 godz. 4) F. Kiełbasa (Polonia) 3:36:36,2 5) Wiśniewski (Ursus) 3:36:36,4.

Międzyklubowy wyścig na dystansie 75 km. wygrał Siciński (K. S. Lauda) 2:10:42 godz., 2) Maciak (Fort Bema) 2:10:42,2 godz., 3) Borowski (Lauda) 2:10:42.4 godz., 4) Gołąb (RKS Ursus) 2:10:42,6 godz. Startowało 116 zawodników.

Dotkliwa porażka
Polski północnej

Rozegrany w niedzielę w Królewcu mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Polski północno - wschodniej a Prusami Wschodnimi. przyniósł dotkliwą porażkę drużynie polskiej w stosunku 50:83.

100 m. — 1) Wolff (Prusy) 11,1 s., 2) Zasłona 11,2 s.

Kula — 1) Hirschfeld 14,59 m. 3) Wojtkiewicz 12,88 m.

Wzwyż — 1) Rosenthal (Prusy) 180 cm., 2) Hanke 180 cm.

5.000 m. — poza konkursem Syring 14:58,2 min. w konkurencji, 1) Kuehn (Prusy) 15:48 min., 2) Półtorak 15:45 min., 3) Karbowski 15:59,5 min.

800 m. — 1) Sprenger (Prusy) 1:59,8 min., 2) Żylewicz 2:04 min., poza konkursem Mertens 1:56,1 min.

4 x 100 m. — 1) Prusy Wschodnie 44 sek., 2) Polska 45,9 s.

Oszczep — 1) Wojtkiewicz 55,50 m., poza konkursem Finlandczyk Wainio 64,53 m.

110 m. płotki — 1) Hilbrecht 15,8 sek.

W skoku w dal — 1) Hanke 720 cm., doskonały wynik, poza konkursem Long 750 cm.

Dysk — 1) Hilbrecht 45,32 m.

400 m. — 1 Hundrieser (Prusy) 51,5 sek., 3) Kępiński 53,1 sek.

Trójskok — 1) Hilbrecht 13,70 m., 2) Hanke 13,10 m.

Sztafeta olimpijska — 1) Prusy Wschodnie 3:27,1 min., 2) Polska — 3:28,9 min.

Polonia — Znicz 8:3

W finale mistrzostw stolicy Polonia pokonała w Pruszkowie Znicz 8:3 (6:0).

Kronika sportowa

STANY ZJEDNOCZONE — AUSTRALIA 3:0

W niedzielę po południu w meczu o puchar Davisa rozegrano grę podwójną, w której Amerykanie Budge —Mako pokonali Australijczyków Crawford — Mac Grath 7:5, 6:1, 8:6.

Po dwuch dniach Stany Zjednoczone prowadzą 3:0, mają mecz wygrany i wchodzą do spotkania międzystrefowego.

REPREZENTACJA EUROPY ŚRODKOWEJ

W niedzielę zestawiona została reprezentacja Europy Środkowej na mecz z Europą Zachodnią w Amsterdamie 20 czerwca.

Planicka (Czech.) Sesta — Schmaus (Austria). Serantoni — Andre Olo (Włochy), Lazary (Węgry), Sas, dr. Sarosi (Węgry), Piola, Meazza (Włochy). Rezerwa: Nejeli, Olivieri (Włochy), Dudas (Węgry), Hanneman (Austria).

ADMIRA MISTRZEM AUSTRII

Tytuł mistrza Austrii zdobyła wiedeńska Admira, remisując w ostatnim spotkaniu z Vienną 3:3. Tytuł wicemistrza zdobyła Austria, mająca tyleż punktów co Admira, lecz gorszy stosunek bramek.

Hołd 4.000 harcerzy
bohaterom Śląskim

KATOWICE, 30. 5. Z racji 15-lecia przyłączenia Śląska do Polski, w Piekarach Śląskich odbyły się podniosłe uroczystości, na które przybyło z całego Śląska ponad 4.000 harcerzy, aby wziąć udział w złożeniu przed obrazem cudownym Matki Boskiej Piekarskiej jako votum — krzyża harcerskiego. Uroczystą Mszę św. odprawił biskup śląski ks. Adamski. Po południu harcerze pochodem udali się na Kopiec Wyzwolenia, gdzie złożyli płytę granitową z napisem „W 15-tą Rocznicę Oswobodzenia Śląska Bohaterom Śląskim — Harcerze Śląscy".

to jest tak

OD STRAJKU DO STRAJKU

Zawodowe Związki robotnicze w Łodzi w dniu wczorajszym wypowiedziały formalnie umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym, z roku 1933. Z kolei mają być wysunięte żądania podwyżki płac robotniczych, gdyż płace określone w dotychczas obowiązującej umowie są za niskie w stosunku do wyraźnej zwyżki kosztów utrzymania.

Żądania te są słuszne. Zwyżka płac winna mieć miejsce nie tylko w przemyśle włókienniczym. W wielu innych gałęziach naszego przemysłu płace robotnicze, z wielu powodów, są za niskie, są stanowczo niedostateczne dla uzyskania właściwego poziomu życia robotniczego.

Ale czyż nawet zwycięstwo w tej rozgrywce — zorganizowanej przez Związki Zawodowe — z przemysłem, czyż to zwycięstwo załatwia sprawę robotniczych płac? Czyż za dwa miesiące przypuszczalnie nie zajdzie dalsza potrzeba walki o zwyżkę? A nawet czy zwyżka będzie zadawalniająca?

Takich pytań na które nie ma wyczerpującej odpowiedzi nasuwa się szereg w tej chwili. A razem z nimi wyraźna opinia o krótkowzroczności, o krótkolinijności polityki związków zawodowych i klasowych. Po prostu ślepe utykanie od strajku do strajku, od umowy do umowy, bez planu, bez wyraźnej myśli wytycznej, bez ideału do którego konsekwetnie się dąży.

„PRÓBA" POKOJU

Monotonię wojny hiszpańskiej przerwał niespodziewanie groźny incydent z zbombardowaniem okrętów wojennych włoskich i niemieckich. Jeżeli ktokolwiek liczyłby na wywołanie w zapalnej atmosferze europejskiej polityki międzynarodowej „krótkiego spięcia" prowadzącego w swych konsekwencjach do ogólno-europejskiego wojennego konfliktu, to moment ten byłby do wywołania go najodpowiedniejszy.

Nie wiadomo dziś jeszcze, jaki będzie dalszy przebieg wypadków i jakie będą konsekwencje „odpowiedzi" niemieckiej w postaci zbombardowania Almerii. Przypuszczać jednak należy, że zajścia ostatnich dni zaostrzą znacznie przeciwieństwa w polityce międzynarodowej istniejące na tle wojny hiszpańskiej, że jednak nie rozszerzą jej poza dotychczasowe granice. Wynika to między innymi z oświadczenia Niemiec, że zbombardowanie Almerii stanowi wyczerpująco reakcję.

Gdyby więc skończyło się jedynie na tym oraz na wymianie dyplomatycznych not, stanowiłoby to wyraźny dowód, że pokój europejski opiera się dziś na silnych podstawach, i że żadne z decydujących mocarstw nie dąży — przynajmniej chwilowo — do wszczęcia wojny. Próba z dnia 30 i 31 maja 1937 jest tego bowiem wymownym sprawdzianem.

Czyja wina?

Dzieci które pracują na chleb i kalectwem „zarabiają" na odszkodowanie

W okolicach alei Ujazdowskich często spotykam parę dzieci: dziewczynkę lat około 10-ciu i chłopca 6-letniego. Dziewczynka jest blada, przejrzysta na twarzy jak papier i ma zaropiałe, chore oczy; chłopiec — cienkie rachityczne nóżki. Jedno grywa na skrzypcach, drugie na mandolinie i tak we dwójkę, zawsze nierozłączne rodzeństwo przemierza utrudzonymi stopami wielką Warszawę wzdłuż i wszerz. Grają skoczne poleczki i wesołe straussowskie walczyki, zbierają od przechodniów datki—w ich drobnych postaciach nie ma nic dziecinnego. Martwe spojrzenie, zacięte grymasem usta, wyraz beznadziejnego znużenia na twarzy.

SZKOŁA JUŻ NIE DLA NAS

Pracują już tak dwa lata. Matka chora, ojciec zdaje się „zawodowy" bezrobotny, bo twierdzi, że mu się nie opłaci pracować. Tych dwoje więcej zarobi.

— Czy chodzą do szkoły? Ach, nie. Cóżby oni robili w szkole? Zresztą nie ma czasu, skoro trzeba codzień przejść parę kilometrów z Pelcowizny, gdzie mieszkają, do centrum miasta i grać od rana do wieczora. W śródmieściu zawsze więcej bogatszych ludzi, można uzbierać 10 i 15 zł. przez dzień.

— A może dacie swój adres? Opieka społeczna zajmie się matką, wyszuka pracę dla ojca, was pośle do szkoły.

Dziewczynka nachmurza się.

— Nie potrzeba — ucina krótko. — Stary nie zarobi tyle, co my. A ze szkołą, to niech pani nie trajluje, to już nie dla nas.

DZIECI KTÓRE NIE SĄ DZIEĆMI

Już nie dla nich... Gdzie jest właściwie teraz miejsce dla tych dzieci? Są jak pączki kwiatków, które zważył mróz ciężkiego „dorosłego" życia, zanim zdążyły się normalnie rozwinąć w cieple rodzinnego i szkolnego otoczenia. Ich kilkuletnie życie mierzy się nie ilością odrobionych zadań szkolnych i zepsutych zabawek, lecz miarą zarobionych złotówek, nie kończących się godzin wędrówki, od bramy do bramy, od ulicy do ulicy z tandetną mandoliną w ręku.

Dzieci z ubogich rodzin Warszawy pracują zresztą nie tylko „w wolnych zawodach" jak ta para małych muzyków. Przeprowadzone przed kilku laty badania pracy dzieci poniżej lat 15-tu na terenie stolicy, wykazały, że dzieci, które utrzymują swą pracą całe rodziny, pracując w fabrykach, sklepach i zakładach przemysłowych — jest cały legion.

A rodzice? Rodzice z czystym sumieniem spychają na dziecinne barki troskę o los rodziny i walczą zażarcie i z oburzeniem, jeśli chce się dziecku pracy zabronić.

RODZICE — POTWORY

Są też rodzice - potwory, którzy dla zarobku popełniają na swych dzieciach zbrodnie, dla których już nie ma imienia. W Wilnie pewna matka sprzedała 16-letnią córkę jakiemuś osobnikowi za 30 zł. We Lwowie rodzice - zbrodniarze okaleczyli swą 6-letnią córeczkę, by żebraniną mogła zarabiać na życie całej rodziny. Przywiązano jej rączkę do aparatu, którego drut wżerał się w ciało.

Głośna była też w swoim czasie sprawa jednego z bogatych kupców warszawskich, którego samochód na szosie poznańskiej przejechał 10-letniego Wicusia K. Chłopiec zmarł. Rodzice zaskarżyli kupca do sądu, żądając odszkodowania w wysokości 20.000 złotych. Sąd przyznał rodzicom sumą 16 tysięcy złotych.

Wieść o tak wysokim odszkodowaniu rozeszła się lotem błyskawicy wśród okolicznych mieszkańców, którzy poczęli na szeroką skalę nakłaniać swoje dzieci do wpadania pod samochody. Jeden z chłopców, który doznał ogólnych obrażeń pod samochodem, zeznał na śledztwie ze łzami w oczach, że ojciec kazał mu wybiec na szosę, mówiąc, że chce zobaczyć, czy zdoła wyprzedzić samochód. Stwierdzono, że wyrodnego ojca namówił sąsiad, którego syn podbiegł pod przejeżdżający samochód doznając ogólnych poranień. Czysty „zysk" z tej sprawy — odszkodowanie w sumie 8.000 zł.

To są wszystko fakty, które niesie nam życie. W „Tygodniu dziecka" warto pomyśleć nie tylko o miejscu do zabaw dla dzieci o dostarczeniu im słońca, powietrza i wody, jak głoszą szumne transparenty, ale przede wszystkim o tych najsmutniejszych sprawach, tragicznych paradoksach społecznych dzisiejszego ustroju.

Oświata pod wpływami masońskimi

Głupi z nadzieją czy mądry z folksfrontem

Rząd a O. Z. N.

(k) W dzisiejszym przeglądzie prasy zrobimy podróż na północno wschodnie krańce Polski i zajmiemy się prasą wileńską.

Za wzorami Combes'a

„Słowo" organ konserwatywny, redagowany przez pełnego temperamentu Cata - Mackiewicza tak się rozprawia z min. Świętosławskim:

„Ale ogólnie oczekiwane z utęsknieniem ustąpienie min. Świętosławskiego sprawy nie załatwia. Chodzi o to, aby na jego miejsce nie przyszła znowu osobistość bezbarwna, ale by przyszedł polityk chcący wcielać pewien program w życie. Nasze szkolnictwo od czasu min. Czerwińskiego weszło pod znak walki z endecją co zdegenerowało w walkę z ideałami narodowymi. Nie lubię wyrazu „mason", ale jeśli sobie przypomnę typowo masońskie rządy, jak Combesa we Francji, to doprawdy dużo z tego gatunku ideologii kultywowało się właśnie w naszym szkolnictwie.

Dobrymi chęciami — piekło brukowane

Wróćmy jednak na chwilę do Warszawy, gdzie akademicka „Dekada" występuje w obronie min. Świętosławskiego:

„W kampanii, dokoła zamknięcia Bratnich Pomocy, do czego musiało dojść, boć przecież stamtąd szły bojowe hasła na uczelnie, uniemożliwiające naukę, spotykamy się często z atakiem na Ministra Oświaty. Jest coś wysoce nieprzyzwoitego w tych atakach, skoro się wie powszechnie, że Minister ten przyszedł z najlepszymi zamiarami na odcinek młodzieży, i że się spotkał z nieopanowanym i rozfanatyzowanym odłamem bojówek, na które nic nie pomogły Jego i P. P. Rektorów perswazje.

Szczęśliwa „Dekada", że wystarczają jej dobre zamiary. Nam przypominają one przysłowie „dobrymi chęciami — piekło brukowane" zwłaszcza, gdy te dobre chęci przybierają czasami postać zamieszania działalności Bratnich Pomocy.

Półgębkiem

Ale jedźmy znowu do Wilna. Sanacyjny zezujący do „folksfrontu" „Dziennik Powszechny" ni to chwali, ni to gani premiera Składkowskiego:

„Rząd generała Składkowskiego absolutnie nie reaguje na ataki prasy prawicowej na poszczególnych ministrów, a z drugiej strony — co wydaje się nam najbardziej pochwały godne — nie angażuje się w popieranie akcji konsolidacyjnej żywiołów nacjonalistycznych.

Niepotrzebnie nie reaguje, ale chwała Bogu, że nie angażuje się w akcji konsolidacyjnej.

Złagodzenie opozycji endeckiej

Tenże „Dziennik Powszechny" stwierdza:

„Opozycja endecka jest obecnie nieporównanie łagodniejsza.

Ta obserwacja „Dziennika Powszechnego" wydaje się nam nie trafna, ale ciekawe, że takie obserwacje powstają w kołach, w stosunku do których Stronnictwo Narodowe występuje w roli opozycji.

Na marginesie komersu

Cat Mackiewicz w „Słowie" oburza się na stanowisko władz Stronnictwa Narodowego w stosunku do uczestników Komerszu „Arkonia", będących członkami Stronnictwa Narodowego.

„Nie należy zapominać, iż marsz. Rydz Śmigły jest przede wszystkim reprezentantem wojska, a dopiero później politykiem, że w czasie jego obecności na komerszu żadne konkretne przemówienia polityczne wygłoszone nie były, że to była demonstracja przede wszystkim na cześć armii, że wreszcie w notatce nie została kwestia stosunku do wojska wyodrębniona, autorzy nie pofatygowali się nawet zaznaczyć, że treścią tej notatki nie chcą podać w wątpliwość stosunku stronnictwa narodowego do wojska polskiego. Krótko i węzłowato: „byli na komerszu z marsz. Rydzem Śmigłym—won ze stronnictwa?".

Trudno zaprzeczyć, że stanowisko Stronnictwa Narodowego wobec Komersu Arkonii mogło być wyrażone w formie o wiele zręczniejszej.

Oj nie traćwa nadziei

Mimo to p. Mackiewicz nie traci nadziei:

„jeśli mi ktoś powie, że nadzieja jest matką głupich, to powiem, że wolę być głupi z nadzieją frontu narodowego w Polsce, niż mądry z przewidywaniem, że w Polsce rządzić będzie taki, czy inny folksfront, skutkiem niemożności doprowadzenia do zgody.

P. Mackiewicz ma rację. Chodzi tylko o właściwe formy konsolidacji, bo inaczej będziemy głupi z nadzieją, a rządy folksfrontu ukażą się przed nami w postaci zupełnie realnej.

KOLCE BEZ RÓŻ

JAKIE TO DZIWNE

Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan, na którego czele stoi poseł Snopczyński rozplakatował obecnie w Warszawie afisze, w których czytamy: „Stoi przed nami wielkie zadanie podniesienia mieszczaństwa i unarodowienia miast". Odezwa kończy się tak: „Rzemiosło polskie chce kroczyć w pierwszych szeregach marszu do Wielkiej Polski".

Za wyznawanie i głoszenie tych idei w 1934 roku zamknięto „Sztafetę", rozwiązano Obóz Narodowo - Radykalny, a jego przywódców ku wielkiej radości posła Snopczyńskiego wywieziono do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej. Dziś można do Berezy pojechać właśnie za zerwanie takiego afisza.

DWORZEC I BANKIET

Obecnie buduje się odnoga kolei do jeziora Narocz. Na budowę dworca w Naroczy, która staje się z każdym rokiem coraz bardziej popularnym letniskiem dyrekcja wileńska P. K. P. wyasygnowała 1000 złotych, to też dworzec będzie się składał z czterech starych wagonów pozbawionych tylko kół i oszalowanych z wierzchu deskami.

Jednocześnie na otwarcie tej odnogi kolejowej będzie urządzony wystawny bankiet na 100 osób, który prawdopodobnie będzie kosztował więcej niż tysiąc złotych.

Zapytani o dziwny fakt, że na bankiety wydaje się więcej pieniędzy niż na dworzec, kolejarze tłumaczą, że na uroczystość otwarcia nowej linii przyjadą wyżsi dygnitarze kolejowi i mogliby się czuć nieswojo bez bankietu.

ŻYDZI SĄ LEPSI

W Otwocku wakowały na stacji kolejowej dwa stanowiska tragarzy. Pomimo olbrzymiego bezrobocia wśród Polaków, przyjęto dwóch żydów: Dawida Kupermana i Majera Rybaka. Charakterystycznym jest, że jeden z nich, Dawid Kuperman, miał brzydką sprawę o kradzież węgla. Mimo to władze kolejowe wolą dwóch takich żydów, niż dwóch Polaków. Zast.

Gruzja chce być wolna...

Dnia 26 maja 1918 roku, po 117 l. niewoli Gruzja ogłosiła swą niepodległość.

Dzisiaj po upływie 19 lat, chcielibyśmy przypomnieć kilka faktów z życia narodu gruzińskiego, liczącego za sobą 30-wiekową tradycję.

Gruzini w czwartym wieku przyjmują chrześcijaństwo. Dzięki swemu geograficznemu położeniu z jednej strony, a bogactwami naturalnymi z drugiej — Gruzja była stale przedmiotem napadów różnych narodów. Po upadku Konstantynopola — pozostaje jedynym państwem chrześcijańskim stając się celem napaści narodów muzułmańskich — Persji — Turcji. Osamotniona, zawiera w r. 1783 traktat z Rosją chrześcijańską. „Opieka" ta wypadła dla Gruzji katastrofalnie. Naprzód szach perski Aga Machomed — Chan splądrował kraj. Nie pomogła „obrona rosyjska", która wreszcie wyrazi się zaborem całego kraju w roku 1801.

117 lat zmagał się Naród gruziński z rosyjskim najeźdźcą. Z tych to czasów datuje się przyjaźń polsko - gruzińska. Wreszcie nadszedł rok 1918. Zabłysnęła Jutrzenka swobody. Powstały Narody. Powstała i Gruzja.

Republika gruzińska zawarła cały szereg traktatów, została dopuszczona do prac Ligi Narodów.

Dn. 27. 1. 1921 roku Rada Najwyższa uznała Gruzję de jure. Rosja Sowiecka w maju 1920 roku uznaje niepodległość i suwerenność Gruzji, zawierając traktat. Mimo to 11 lutego 1921 r. armia sowiecka bez wypowiedzenia wojny — wkracza na terytorium Gruzji, jednocześnie napada na Gruzję i Turcja. Armia i Naród stawiają bohaterski opór, lecz bez amunicji i pod naporem druzgocącej przewagi nieprzyjaciela — Rząd Narodowy rozpuszcza armię, udając się na emigrację, aby na terenie międzynarodowym bronić swych praw. Jutrzenka swobody, która zaróżowiła się 19 lat temu nad ziemią gruzińską — wzejdzie znów, bo wzejść musi. Bo sumienie świata, bo sprawiedliwość dziejowa — nie mogą być gwałcone wiecznie.

Naród polski jest wolny, będzie i musi być wolny Naród gruziński.

A. Godzjaszwili



Mapka południowych wybrzeży hiszpańskich, na które zwrócone są dziś oczy całego świata.

Przedłużenie mianorządu do 1 października 1938 r.

uchwalone przez komisję jako „zło konieczne"

W poniedziałek odbyło się posiedzenie sejmowej komisji administracyjno - samorządowej, poświęcone rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy o przedłużeniu urzędowania tymczasowego zarządu m. Warszawy o 1 rok, t. j. do dnia 1 października 1938 roku.

Referent pos. Krebel wyraził opinię, że należy projekt rządowy uchwalić aby nie narażać gospodarki stolicy na podwójny wstrząs, jakim — jego zdaniem — byłoby przeprowadzenie wyborów do reprezentacji miejskiej na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, a w krótki czas potem ponownych wyborów, według nowych ustaw ustrojowych. Uchwalenie potrzebnych ustaw ustrojowych wymagać będzie zgodnie z projektem rządowym, okresu czasu do 1 października 1938 r. Z uwagi jednak, że sprawa jest pilna, gdyż nie wniesienie odnośnego projektu w odpowiednim czasie mogłoby przeszkodzić terminowemu załatwieniu sprawy przez parlament, referent zaproponował następującą rezolucję:

„Sejm uznając za pilną sprawę nadanie m. st. Warszawie odrębnego prawa ustrojowego, wzywa rząd do wniesienia do Sejmu projektu ustawy o samorządzie stolicy niezwłocznie po otwarciu najbliższej sesji zwyczajnej".

Pos. Kreczunowicz postawił wniosek o odroczenie obrad do czasu wniesienia nowego projektu przez rząd. Za tym wnioskiem wypowiedziało się ośmiu posłów, a za wnioskiem referenta o przedłużeniu kadencji komisarycznego zarządu m. Warszawy dwunastu, przy czym za projektem tym głosowali wszyscy posłowie prezydenci miast, a więc pp.: Widacki, Maliszewski, Ostrowski i Michałowski.

Ojciec św. Pius XI

obchodził wczoraj 80-lecie urodzin

Ojciec św. Papież Pius XI obchodził wczoraj 80 rocznicę urodzin.

Dzień urodzin Papieża uczczony został otwarciem papieskiej akademii nauk w pałacu Castelgandolfo, w letniej rezydencji Ojca św. nad jeziorem Albańskim.

Ojciec św. Pius XI (Achilles Ratti) urodził się 31 maja 1857 r. w Desie pod Mediolanem. Studia średnie i seminaryjne ukończył w Mediolanie następnie przeniósł się do Rzymu, gdzie zdobywa trzy doktoraty: z teologii, prawa i filozofii.

Podczas wojny światowej Benedykt XV w kwietniu 1918 roku mianuje ks. Rattiego wizytatorem apostolskim na Polskę.

W czerwcu 1919 r. został mianowany nuncjuszem w Polsce.

W roku 1922 zostaje obrany Papieżem.

Osoba Ojca św. Piusa XI jest szczególnie droga narodowi polskiemu z którym wiążą Go wspomnienia z czasów Nuncjatury oraz ciężkie chwile najazdu bolszewickiego, kiedy to bohaterski Nuncjusz zagrzewał społeczeństwo do walki z najeźdźcą, trwając niezachwianie na swym posterunku, pomimo, że walki toczyły się już w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy.

Tych chwil Polska nigdy nie zapomni.

Pełna tabela loterii

17-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Milion złotych Nr. 104217
20.000 zł.: 187279
15.000 zł.: 54015
10.000 zł.: 37523 173483
5.000 zł.: 21205 160387
2.000 zł.: 705 32187 69187 95860 102513 110478 117314 124370 128052 144351 154640 192968
1.000 zł.: 7578 15903 18822 19212 28726 29530 45233 52583 57546 72022 73244 73993 79916 105558 112023 118705 119475 132166 135044 145059 153853 172122 172215 176558

Wygrane po 200 zł.

62 83 84 218 44 567 835 991 1195 213 480 728 98 2115 94 241 522 692 794 865 920 3074 135 306 10 46 52 686 779 802 6 15 43 59 76 4031 280 764 802 35 939 94 5059 197 247 75 608 764 77 972 6033 162 98 333 403 55 514 79 605 34 38 77836 7014 138 329 63 66 446 509 713 88 8107 89 328 606 936 9148 204 19 65 53 348 799

10078 105 225 74 93 467 563 97 650 11084 122 208 426 78 761 817 99 12029 53 202 629 79 866 917 35 13087 215 24 707 58 59 857 14083 205 67 77 78 325 86 583 699 923 55 59 63 15148 296 312 57 529 85 83 683 709 4 47 51 71 851 16320 69 474 549 626 86 794 816 46 60 964 17017 34 200 63 64 487 583 83 686 839 46 18027 241 78 464 578 602 742 808 38 19167 344 456 619 91 601 85 735 66 931

20019 61 423 606 64 731 37 882 21045 91 98 106 203 524 692 729 31 36 817 990 22177 86 352 33 570 74 647 775 850 23158 209 97 382 94 577 655 764 999 24003 226 86 360 446 53 83 515 51 69 681 86 902 65 25129 200 620 43 748 44 875 89 26721 865 27077 115 37 232 558 603 28263 332 86 656 878 29012 142 51 58 66 228 310 426 58 504 10 836 30028 478 819 31083 145 230 386 57 404 686 733 35 44 829 999 32078 149 204 87 315 448 552 58 87 688 839 944 33216 357 458 90 606 88 933 34134 276 329 459 580 48 946 74 35019 203 67 497 734 41 98 36335 63 68 99 503 613 68 740 37070 306 77 403 744

38072 141 56 99 208 379 472 905 68 209003 63 156 216 337 46 95 706 837 975 40017 299 430 68 550 79 724 974 82 41040 169 232 417 76 481 965 42242 69 384 424 564 65 870 999 43273 326 78 546 609 11 922 83 91 44171 397 804 64 902 90 45021 25 508 36 57 69 834 73 46142 73 85 227 469 924 47068 132 76 85 202 30 77 83 51 606 56 820 961 48101 297 303 454 80 607 718 69 93 49193 400 22 35 457 64 759 50065 171 243 63 67 70 337 451 646 758 899 51144 67 608 714 137 54 74 76 706 811 99 905 52035 243 775 76 442 51 520 43 53 605 779 811 53333 468 570 742 49 94 54041 46 63 405 577 632 55 745 92 896 55031 85 109 233 41 47 91 92 451 502 694 802 [illegible] 80 387 575 670 57039 116 287 621 73 58118 70 76 286 398 426 32 65 521 690 791 59014 119 71 89 95 528 16 81 676 747 837 57 60027 82 92 157 211 57 317 406 601 5 938 64 41490 268 348 56 442 519 62 75 753 873 82 91 62144 417 78 99 534 96 97 712 50 902 67 63045 73 88 105 398 579 782 855 931 64005 80 161 228 75 356 646 72 65225 488 672 764 67 846 66055 152 259 66 58 567 67067 175 256 79 585 602 771 68013 129 249 476 596 831 69005 112 34 55 203 50 675 88 703 839 70327 66 75 84 356 939 71121 273 344 561 819 967 72034 485 544 608 952 70 73056 128 70 264 97 373 676 742 85 914 46 86 74119 54 449 507 48 621 58 90 769 852 941 75036 67 218 345 844 71

76134 229 302 448 644 59 76 815 942 77149 271 76 229 736 860 77 959 78003 91 171 202 347 735 831 44 956 79209 577 674 737 831 76 933 80014 133 65 90 249 306 493 751 81280 448 753 808 29 32 61 953 82094 112 203 14 384 414 79 805 56 922 57 83176 210 66 75 380 473 561 690 873 940 43 90 84048 174 253 80 911 83 85449 816 18 333 86009 34 152 271 803 87000 213 41 52 640 69 723 932 88204

323 56 473 674 731 82 37 89101 840 650 713 51 68 90200 300 96 456 62 654 95 732 61 99 816 45 53 900 45 72 91705 31 91 977 87 92029 53 89 180 522 57 675 782 803 96 93062 496 597 642 732 93 867 82 94041 72 291 60 424 97 725 42 841 95228 64 311 30 48 430 70 760 69 96 402 648 96095 518 615 760 902 65 97042 105 315 42 99 410 561 900 188 98040 236 42 56 327 33 450 [illegible] 601 89 980 180 100419 228 363 446 69 70 79 843 47 50 98 101200 388 424 527 6089 908 102125 265 318 789 96 966 103057 370 478 593 944 104068 245 407 66 542 810 41 105258 311 452 678 10686 104 18 307 633 107060 132 210 90 378 429 65 80 664 764 970 108157 217 81 351 534 701 63 109016 95 218 742 53 58 812 94 9101 10293 377 716 868 93 972 111300 7 457 51 617 757 112247 57 74 753 113152 98

114080 251 300 56 654 707 879 115307 424 532 56 748 67 82 940 116022 121 417 561 664 714 90 817 27 944 58 117040 621 118345 484 605 738 29 50 66 849 90 119137 76 85 306 418 27 869 120101 863 950 121228 76 358 621 56 77 894 122158 259 457 520 90 745 71 123164 95 211 550 64 89 657 776 124022 165 255 89 540 614 22 826 73 125007 31 70 416 519 605 84 879 126196 257 373 407 34 503 54 127020 66 100 533 59 81 84 681 735 992 128095 641 793 873 129040 107 222 59 452 552 604 130001 16 32 154 306 19 37 775 816 131193 244 310 31 57 421 74 86 682 895 964 67 89 132020 54 76 155 498 550 729 857 951 133002 97 114 205 760 902 134132 224 329 90 510 969 81 135021 195 358 64 453 89 796 917 136025 87 115 86 225 630 85 743 938 137028 202 350 428 65 516 616 58 754 59 902 8 37 138067 154 317 530 782 856 907 36 139962 140297 354 408 28 75 578 616 47 836 73 913 141058 207 459 639 898 994 142057 238 369 595 703 62 96 143089 189 466 512 15 85 837 32 144027 184 428 549 86 782 92 829 87 908 66 83 145148 295 324 29 69 667 760 880 146019 114 211 12 26 305 468 609 147084 165 89 467 653 98 735 148522 624 57 59 86 158 843 917 37 149039 90 190 222 427 31 38 596 610 733 902 5 90 150024 149 326 484 751 824 151190 299 554 710 59 87 822.

152021 43 110 51 99 430 1 45 610 787 153008 93 318 39 520 67 602 17 [illegible] 529 54 794 833 923 86 155276 542 97 693 877 80 909 156023 95 300 541 64 628 42 66 873 157051 5 93 101 34 48 63 94 281 385 93 543 610 64 86 718 91 884 730 56 930 158004 127 33 80 354 432 855 159115 46 77 248 9 63 76 624 720 837 944 160052 158 349 80 593 625 6 36 714 950 162079 368 626 765 885 127 293 367 518 740 73 70 5 664 21 62 163007 225 308 16 39 62 789 872 164170 208 316 37 453 530 82 3 651 67 88 767 9 964 78 165077 183 222 346 472 92 505 19 93 634 712 97 979 166087 124 87 261 304 3 508 99 616 63 720 79 853 962 5 167025 211 437 566 71 893 967 168017 116 54 61 347 67 458 612 33 897 169007 108 76 240 190 415 38 50 54 170084 92 172 953 88 170041 182 222 83 315 86 437 62 524 97 661 918 45 923 171040 21 622 323 60 430 49 783 875 977 172047 89 124 441 83 760 173108 43 486 550 683 811 82 4 174106 58 247 62 82 382 518 38 639 302 489 175048 209 94 600 99 711 349 402 521 515 65 621 782 875 176191 263 333 413 65 500 60 660 726 6287 857 177083 335 524 82 178071 763 848 031 179091 109 59 60 223 36 312 54 614 792 842 180151 96 234 98 468 611 740 181037 163 354 70 2 6 539 804 182033 420 643 52 721 962 183208 77 95 431 544 603 61 184053 445 8 618 46 736 914 185041 251 321 432 644 89 92 91 186025 267 540 99 668 86 767 51 5 187210 333 28 605 80 713 831 34 67 77 188007 97 88 604 81 408 520 601 14 36 778 265 922 90 189086 166 261 303 32 46 746 61 844 5 986 190114 21 45 56 323 487 562 74 634 837 64 97 191346 577 90 686 93 947 65 8 192050 120 44 350 484 720 979 193044 129 323 488 522 38 69 647 707 65 857 194058 243 304 453 74 542 73 663 737 72 801 66.

Dodatkowe wygrane po 2.500 zł.

492 1700 2200 13 337 800 40 3214 400 4005 347 444 673 886 5053 207 762 6622 765 7281 8661 9158 368 77 828 11127 582 12326 15374 451 16266 594 7880 19675 742 53

20182 542 21368 744 889 22261 378 999 23030 567 941 24001 530 25383 26049 559 697 720 982 27078 448 71 774 966 30200 628 57 31312 615 32195 33328 34212 766 906 65 36795 909 37504 815 38142 826 39187 344 417 804

40447 577 823 41777 823 964 42674 94 43010 204 731 44417 31 45027 639 46145 306 47114 45 213 48217 478 685 49270 748 940 50314 72 822 51338 52421 53058 589 54596 56028 595 697 928 99 57501 58089 248 84 540 700 59821

60429 562 656 61721 937 62243 93 866 63632 3 856 64500 65016 314 744 66169 88 775 889 964 67885 68624 69124 490 70839 985 71414 724 72415 632 73059 316 75728 77385 78693 737 79296

80012 40 216 405 84805 24 85352 742 90 87783 88207 687 89375 90609 556 91283 92734 93324 94007 573 95899 96163 98739 99061 94 224

100065 101162 402 733 921 102209 103606 104832 952 106235 666 107299 763 890 108203 536 109645 110650 112416 242 597 737 114160 273 331 115339 49 74 629 783 866 97 987 116618 845 117340 118253 119053 230

120093 222 121023 181 890 123158 654 124479 643 67 889 125075 278 404 17 126239 127406 128729 980 129600 130613 131072 424 132871 937 133014 154 568 134995 135264 441 965 136443 857 137453 64 510 822 138493 139254 9 352 700 909

140625 749 141100 097 643 938 143064 753 848 943 144140 65 326 145660 836 146154 815 999 147042 514 608 151049 401 915 152033 95 214 321 684 756 153395 154419 614 33 155110 716 932 156405 602 157331 158717 811 159087 812 47 160810 161089 215 692 162015 28 70 472 679 164266 76 723 165048 502 715 166213 549 790 167493 168379 169611 823 170334 171041 307 658 172548 69 879 173260 593 930 174083 175107 176107 658 63 878 923 177242 85 657 712 178137 621 962 179287 303 742 980

180252 182056 473 638 183039 298 528 18552 186502 783 187967 188110 189103 403 190414 737 191364 192817 193441 564 987 194437 91

Wygrane po [illegible]00 zł.

152 202 306 33 510 636 794 6 844 1013 349 76 89 90 532 60 698 759 934 2019 121 386 597 600 9 887 905 3117 97 257 309 457 51 480 810 987 4065 77 175 452 830 51 944 5244 63 483 853 6034 42 144 226 409 534 646 7095 431 626 45 846 8010 188 290 389 545 632 947 9006 353 74 421 683 935

10484 514 641 918 11082 139 300 590 977 12247 517 27 558 13096 200 60 90 393 588 614 730 826 90 14109 225 597 659 15181 385 444 774 16066 7 234 566 72 678 708 833 17268 90 326 952 18069 177 233 365 518 916 19043 272 314 677

20331 98 515 696 752 856 73 931 59 21391 521 697 777 890 960 9 22058 122 250 430 626 79 846 23257 455 513 878 24270 658 25048 247 401 555 26222 49 98 710 27129 383 413 91 612 807 23 6 597 28056 156 50 415 815 79 29090 107 306 608 724 806 30008 125 237 86 717 38 61 868 31299 840 91 959 32540 5 82 717 77 9 970 33047 198 256 70 466 655 73 736 34937 35041 105 272 494 535 646 60 777 993 36093 194 423 61 519 835 5 37014 152 564 731 800 69 38128 21 701 923 39149 622

40240 41856 957 8 62 4220 610 850 590 6 684 815 90 843107 38 61 265 396 682 44114 75 84 95 340 438 556 687 851 45537 746 52 70 823 32 923 81 46009 75 444 80 581 799 964 47335 48016 92 656 942 49279 96 659 918 50025 81 179 214 444 64 81 51071 186 429 507 17 93 644 808 86 52120 262 496 557 84 94 751 801 960 153120 65 283 90 489 647 850 923 54036 194 98 226 323 606 82 931 55154 601 714 954 73 56542 713 897 57134 46 58 255 8 713 948 58208 17 308 471 92 3 557 676 903 58 59064 619 633 763 93

60109 275 328 455 88 549 654 723 842 933 61011 29 167 213 41 341 429 646 88 62407 62407 75 722 75 63243 563 646 825 64120 595 973 83 89 65333 766 813 66113 76 467 807 67127 28 605 895 68107 33 342 422 57 825 69031 35 98 547 683 70 323 539 636 986 71029 137 56 87 458 805 72331 930 73234 580 677 775 826 74002 80 230 305 80 599 686 919 75319 482 851 794 852 949 78

76106 10 274 921 77236 362 782 835 920 7822 386 414 70 560 93 874 944 73 79034 93 221 327 89 486 502 28 38 75 644 754 80 107 37 252 326 84 654 87 81286 651 764 920 82051 92 103 14 97 281 689 831 79 83018 88 213 83 406 512 37 798 807 84008 430 58 96 593 700 15 892 85272 331 38 411 598 937 49 86151 514 627 69 87126 33 76 299 259 472 624 703 849 937 89080 102 15 71 211 674 872 941 90109 65 251 409 524 45 610 42 703 5 91597 941 92199 265 363 482 885 93231 99 380 688 734 94086 381 454 763 881 913 95137 45 466 96089 105 245 328 36 86 688 907 97383 796 967 98148 517 641 992 99234 98 427 701 896

100205 32 73 364 478 568 751 101032 64 397 410 507 656 85 102202 42 78 334 65 529 766 73 103211 693 794 987 96 97 104295 325 644 973 105016 551 56 85 922 106388 492 546 9 04 42 107478 502 60 867 924 108682 109254 785 948 110483 690 727 111044 125 481 502 777 876 994 112047 262 448 852 75 113039 357 507 35 835 937 94 114047 76 235 849 115014 30 446 502 40 751 912 46 116371 415 45 63 567 976 117148 79 291 315 539 662 118070 157 330 522 601 27 706 828 58 119162 74 215 71 215 705

120060 91 142 426 85 582 733 121037 109 403 63 648 122214 92 98 446 583 123124 205 382 411 23 618 775 860 124257 469 612 125047 148 300 86 88 426 531 909 126492 724 26 920 52 129277 80 474 502 673 882 128124 304 62 504 19 98 682 859 129011 61 71 85 399 415 130260 64 451 69 514 68 715 827 43 48 970 131001 26 208 301 539 47 80 721 132370 739 981 99 133139 57 274 326 52 470 675 825 49 134417 556 915 46 135166 320 47 443 136149 330 3418 46 59 78 738 137027 216 94 542 52 601 28 700 67 997 138702 52 139140 93 97 379 492

140024 44 94 140 236 87 668 141048 889 142046 168 560 655 949 143164 37 456 615 55 875 144052 58 96 179 518 735 840 942 145452 95 657 743 911 146169 579 882 90 976 147031 35 715 539 605 731 52 803 75 931 148161 286 372 400 671 870 149013 233 90 651 724 68 997 150279 314 30 515 713 826 78 151089 296 50897 609 73 152080 390 550 79 803 153025 191 208 361 658 920 154051 124 38 415 64 511 49 60 867 901 155075 190 272 654 156010 150 829 54 960 157109 325 857 158164 633 57 1891 909 81 159042 528 632 34 82

160015 241 339 98 445 612 878 95 717 831 41 915 47 162201 99 542 841 163583 720 937 97 164152 63 280 346 412 37 738 872 904 165021 28 293 372 504 76 78 664 762 166088 151 312 786 885 167111 227 29 37 59 320 21 630 168218 399 729 169152 53 207 69 565 707 877 92 170028 73 185 254 61 568 983 171025 193 328 454 508 829 999 172037 172 466 80 84 695 714 23 876 173000 97 149 200 11 314 689 174210 312 85 462 80 548 84 703 92 862 175018 459 302 4 458 527 623 24 888 943 176112 91 266 695 177254 376 414 178043 158 70 605 710 179054 192 503 641 69 782

180042 425 660 724 895 906 72 181189 793 182075 423 505 41 671 85 99 183142 231 303 532 615 809 184106 215 446 81 542 50 97 756 185063 153 497 514 622 52 776 824 63 186064 809 979 187015 58 102 63 188023 243 87 369 476 99 509 12 662 715 24 520 21 45 189387 477 588 190013 50 474 91 541 661 71 191187 274 546 605 83 937 73 192006 26 430 510 42 742 93 193003 55 67 207 66 534a 793 806 194190 201 29 305 896

Indie — kraj dziwów

24 tysiące kast

miłość zwierząt i wyrzucanie córek z domu

Dr. Willman - Grabowska, doc. Uniw. Jagiellońskiego, która bawiła przez kilka miesięcy w Indiach, wygłosiła w Krakowie odczyt. p. t. „Nowe oblicze Indii".

ZABÓJCZY KLIMAT

Trójkątny półwysep Indii Przedgangesowych oddzielają od reszty Azji najwyższe góry świata — Himalaje. Duże różnice wysokości względnych, różnice klimatów od kontynentalnego do oceanicznego tworzą z Indii kraj kontrastów. Skoki temperatury w ciągu doby są charakterystyczne dla półwyspu.

Na zły stan zdrowia Europejczyków ma wpływ jednak inna zabójcza cecha klimatu Indii — wilgotność. Europejki chorują tu często na wątrobę. Wszyscy emigranci z Europy po 2— 3 latach dostają drżenia rąk i cierpią na rozstrój nerwowy. Dzieci Europejczyków urodzone w Indiach wątłe i anemiczne muszą być wysłane na pewien okres czasu do Europy.

SKORPIONY, WĘŻE I PLEŚŃ

Do rzędu niespodzianek jakich dostarczają Indie niezorientowanemu przybyszowi należą skorpiony i węże, chroniące się podczas pory deszczowej do mieszkań i bardzo szybkie tempo procesu pleśnienia i rdzewienia.

Różnice klimatyczne pociągają za sobą różnice w florze. Na południu spotykamy pola ryżowe, przedstawiające się jako płaskie przestrzenie pokryte wodą, brodzą w nich woły, orzące bagno pod uprawę ryżu. Nic też dziwnego, że najbardziej rozpowszechnioną chorobą w Indiach jest reumatyzm.

PRASTARA KULTURA

Wiele się słyszy o kastach w Indiach. W dawnych Indiach kast nie było. Cztery tysiące lat temu Indie były areną innej nieindyjskiej, nawet niedrawidzkiej kultury. Niedawno czytaliśmy o odkryciach angielskiej misji archeologicznej, która wykopała resztki budynków, z planów ich można odtworzyć kompletne urządzenie wprawiające w podziw wysoką techniką i komfortem (kanalizacja, łazienki).

Potem przyszli czarni Drawidzi. W końcu drugiego tysiąclecia przed Chr. wyparli Drawidów Hindusi. Ci posągowo piękni reprezentanci rasy aryjskiej z pogardą odnosili się do Drawidów — „ludzi o niewyraźnych rysach". Tu należy prawdopodobnie dopatrywać się źródła dzisiejszej kastowości.

24 TYSIĄCE KAST

Zasadnicze cztery kasty: bramanów, wojowników, kupców i cudzoziemców wraz z postępem techniki i kultury zmieniają charakter i dziś liczą Indie około 24.000 kast pokrywających się mniej więcej z zawodem. Tę kastowość Indyj szczególnie dotkliwie odczuwa Europejczyk, musząc do każdego zajęcia najmować innego człowieka. Sprawę tę do pewnego stopnia upraszczają obrzędy, pozwalające na spełnianie pewnych funkcyj przez człowieka z innej kasty. Tak np. drzewa w które uderzył piorun nie odłamie służący, bo to nie wchodzi w program zajęć człowieka z jego kasty, ale ponieważ taka kasta w ogóle nie istnieje więc służący zrąbie drzewo po odprawieniu specjalnego obrzędu.

Hindusi otaczają wielką miłością zwierzęta, stąd powstał zakaz zabijania węży, mimo że od ich ukąszenia umiera co rok tysiące ludzi. Do powszednich obrazków w Indiach należy widok rozłożonej krowy na wspaniałych asfaltach wielkich miast np. Bombaju. Uderzająca jest czystość Hindusów, którzy różnią się tym od reszty ludów Wschodu.

CÓRKI — PRECZ!

Stanowisko społeczne kobiety ulega zmianie nader powoli. Jeszcze 10 lat temu na uniwersytetach hinduskich nie było ani jednej kobiety. Ojcowie mający wiele dzieci do dziś wyrzucają córki z domu. Tylko syn może być dumą rodziny. Zwyczaj zaręczania dziewczynek powstał — jak się wydaje w trosce o zapewnienie bytu córkom. Większość nowożeńców nie zna swych narzeczonych przed ślubem, bo małżeństwa kojarzą rodzice. Podkreślić należy postanowienie rodziny, małżeństwa oraz wysoką etykę, cechujące zarówno stare Indie jak i najnowsze.

Benz, wynalazca samochodu

Dla przyjemności wolał jeździć powozem

Benz, wynalazca samochodu, mieszkał w Karlsruhe, gdzie też odbywał pierwsze próby swego wynalazku. Tłumy gapiów i uliczników towarzyszyły zawsze każdemu jego wyjazdowi, zwłaszcza, że samochód ten robił wprawdzie bardzo wiele dymu i hałasu, ale posuwał się naprzód niezwykle wolno.

Pewnej soboty, widząc wspaniały zachód słońca zapowiadający piękną pogodę Benz postanowił wybrać się na całą niedzielę „na majówkę", przypomina tedy służącemu, aby jutro rano przygotował się do dobrej drogi z powozem.

Z rana, gotów już do wyjazdu, Benz wyszedł przed dom, rozejrzał się dokoła, lecz nigdzie powozu nie było, stał tylko przed bramą tak dobrze mu znany samochód. Benz nawet nie spojrzał na niego, zaklął tylko siarczyście i zawołał na służącego: „A gdzieżeś, do diabła zajechał?"

Służący w odpowiedzi pokazał na samochód, a Benz na to: „Ani myślę nim jechać! Dobre to może na próby, ale żebym miał jeszcze i przy niedzieli tłuc w nim swoje kości, do tego nikt mię nie namówi. Zaprzęgaj zaraz do powozu!"

Po kwadransie powóz Benza, zaprzęgnięty w parę koni. sunął już drogą podmiejską w dal.

JACEK BRZEZINA 102)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

— Dziś sam nie chcę tego szczęścia, a nie mam nikogo z rodziny, komu mógłbym go podarować. Doprawdy, niech mi pani wyświadczy tę łaskę i przyjmie naszyjnik. Tak jakoś przylgnąłem do państwa, tyle od nich zaznałem życzliwości!

Joan otarła wilgotne oczy i rzuciła się na szyję Polakowi.

— Dziękuję panu...

Good milczał przez cały czas, obserwując oboje i ważąc jakieś myśli.

— Niech pani teraz ten naszyjnik szczęście przynosi. Zasłużyła pani na to!

Borowski odprowadził ich do samochodu.

— Do widzenia, panie Good! Może się jeszcze zobaczymy!

Good trzymał ręce w kieszeniach i spoglądał spokojnie na Polaka.

— Niech pan siada do samochodu. Jedziemy razem!

Borowski zmarszczył brwi.

— Co to znaczy?

— Dick, na miłość Boską, czego ty chcesz od pana Borowskiego? — Joan spoglądała wystraszonym wzrokiem na męża.

— To, że pan pojedzie z nami do Bagdadu!

— Powiedziałem już! Ma z nami jechać!

— A jeżeli nie zgodzę się? — spytał Polak.

— Pan wie, że się pan zgodzi! Wie pan, że jeżeli go biorę, to nie dla jakiegoś mojego widzi mi się! Mam powody i nie będę krępował się pańskimi interesami w Kermanszachu, tym bardziej, że orientuję się dobrze, jakiego one są rodzaju!

— Nie upilnuje mnie pan! Zdołam przy pierwszej lepszej okazji uciec.

— Doprawdy? — Good zaśmiał się. — Pan zapomina, panie Borowski, że nas coś niecoś łączy! Zapomina pan, co za skutki może pociągnąć za sobą pańska odmowa udania się z nami do Bagdadu. Proszę siadać do samochodu! — Good wyciągnął rękę. — Mam pańskie słowo honoru, że pan nie ucieknie?

Borowski patrzał bystro w oczy Anglika. Kropelki potu ukazały mu się na skroniach.

— Więc? — Good trwał bez ruchu z wyciągniętą ręką.

— Ma pan moje słowo...

Joan nic nie rozumiała. Coś było między Goodem a Borowskim, o czym nie wiedziała, czego się nawet nie domyślała.

ROZDZIAŁ XXVIII.

TOWARZYSZ NR. 103

Czerwona kula słoneczna wyskoczyła spoza muru perskich gór i zalała potokami światła mezopotamską równinę. Poprzez uprawne pola, suche stepy, rozlewiska Tygrysu i Eufratu, biegły promienie słoneczne coraz dalej, sięgając białych piasków jezior. Zaszumiał bujny, zielony step, pierzchły w bezpodstawnym strachu smukłe gazele.

Joan zbudziła się późno. Stwierdziła z przerażeniem, że dochodzi już jedenasta. i zerwała się z łóżka. Była nareszcie w Bagdadzie. Przyjechali poprzedniego dnia już po zachodzie słońca. Nic się nie stało, nic nie zaszło... Joan była zadowolona, lecz mimo wszystko wyczuwała niewyraźnie, że coś było, o czym nie wiedziała i czego się bała!

Gooda nie było w pokoju. Wstał już widocznie i zeszedł na dół. Joan ubierała się szybko. Zeszła na dół. W hallu nie zastała nikogo. O tej porze „Tigris Palace Hotel" wydawał się wyludniony. Bez ruchu sterczały pod sufitem olbrzymie ramiona „fenów" *), nawet muchy zdawały się spać z nudów w kątach lub załamaniach pluszowych foteli.

Wyszła na taras. Zimowe promienie słońca pozwalały siedzieć nawet w dzień na dworze. Tuż w dole, przewalały się sino - brudne wody Tygrysu, wrzeszczeli poganiacze kąpiący osły, dudniły żelazne pontony mostu, uginając się pod wielkimi ciężarówkami. Z drugiej strony rzeki, wśród wysmukłych palm, bieliły się ściany domów i will. Z miasta dochodził gwar i ruch

*) Fen — wielkie wentylatory u pułapu.

(D. c. n.).

CZERWIEC

1

WTOREK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3-24	19-46
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
23 45	10-27
Dł. dnia	Przybyło
15-24	8-40

Dziś św. Jakóba
Jutro św. Marcelina

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Poławiacze pereł".
TEATR NARODOWY: Dziś „Korsarz i Lady".
TEATR POLSKI: Dziś „Lato w Nohant".
TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów" Cwojdzińskiego.
TEATR LETNI: Dziś „Adam i Ewa".
TEATR NOWY: Dziś komedia „Wojna kobieta" Salacrou.
TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".
TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka".
TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.
TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

Koszmarne samobójstwo zredukowanego

Zwęglony trup ze związanymi nogami w podpalonym budynku pracodawców

W niedzielę w nocy w Śródborowie zauważono płomienie wydobywające się z budynku, należącego do T-wa Miłośników Śródborowa. Gdy straż przybyła ogień już dosięgnął wiązań dachu. Po dwugodzinnej akcji ogień ugaszono. Wszystkie drewniane części budynku jak okna, podłogi, drzwi doszczętnie spłonęły.

W czasie dogaszania zgliszczy znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny, który nogi miał związane sznurkiem.

Jak wykazało śledztwo, spalonym jest Antoni Jaśkiewicz, lat 58, dozorca ogrodowy magistratu otwockiego, który również ostatnio dozorował spalony dom. Jaśkiewicz zamieszkiwał wraz z drugą swoją żoną, Jadwigą, lat 33 w Otwocku. W dniu wczorajszym przed wyjściem Jaśkiewicz wyjął z ust górną szczękę zębów złotych i włożył ją pod poduszkę.

Jaśkiewicz pracując jako dozorca zarabiał 150 zł. miesięcznie. Ostatnio został zredukowany czym się przejął i namawiał żonę do popełnienia wspólnego samobójstwa.

Jaśkiewicz był za czasów okupacji niemieckiej intendentem miasta Łodzi. Później pełnił funkcję zawiadowcy stacji w Łodzi. Następnie był nadkonduktorem P. K. P., a po zwolnieniu go z pracy w roku 1928, przybył do Otwocka, gdzie rozpoczął działalność wywrotową. Niejednokrotnie miał zatargi z władzami.

Śledztwo ustaliło, że Jaśkiewicz w dniu wczorajszym nabył w jednym ze sklepów litrową butelkę nafty, ułożył się na podłodze w parterowej sali domu T-wa Miłośników Śródborowa, oblał ubranie swoje i podłogę wokół siebie, związał sobie nogi, a to w tym celu, aby nie móc ratować się i podpalił. W ostatniej chwili usiłował zedrzeć z siebie płonące ubranie.

Jaśkiewicz odbierając sobie życie w dozorowanym przez siebie domu miał również na celu zniszczenie budynku, mszcząc się za redukcję.

Kilkanaście osób poparzonych od wybuchu baloników

W ogrodzie przy ul. Wolskiej nr. 147 odbywała się dzisiaj zabawa, zorganizowana przez Komitet Radiofonizacji Kraju. Około godz. 14-ej puszczono pęk baloników (50 sztuk), napełnionych wodorem, do których były przyczepione kartki — bony na rozmaite nagrody radiowe. Balony unosiły się wolno w powietrze. Zebrany tłum rzucił się na baloniki i podskakując chwytał je. W pewnej chwili nastąpił wybuch. Powstała niebywała panika, gdyż szereg osób zostało poparzonych, doznając przeważnie poparzeń twarzy i rąk. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe. Na miejsce przybyły dwie karetki z lekarzami, którzy opatrzyli 15 osób.

Ustalono, że wybuch nastąpił wskutek przyłożenia do jednego z baloników zapalonego papierosa. Policja poszukuje sprawcy.

Słońce wrogiem oczu

Młody student zginął na tarasie domu Akademickiego we czwartek jako pierwsza ofiara porażenia. Wypadków takich będzie więcej! Słońce zabija niebroniących się. Aby uchronić przed nim oczy ludzie zazwyczaj noszą bezwartościowe plażówki. Pomijając ich nietrwałość, przyćmiewają obraz i ujemnie wpływają na ustrój nerwowy, dzięki swej barwie. Dowiadujemy się, że słynny Instytut FILTOREX de Paris, Kredytowa 9 w Warszawie po długoletnich próbach opracował w sposób naukowy okulary ochronne przeciw działaniu słońca na oczy. Dla higieny okulary Ant-Hallo są już od 3 zł. w oprawie okularowej, przyzwoitej od 5. Demonstruje szkła dwuogniskowe zastępujące dwie pary okularów w dal i zbliska dyr. J. Rowiński ostatnie trzy dni przed wyjazdem do Paryża. Prosimy się pospieszyć we własnym interesie.

Jeszcze spór o Puszczę Świsłocką

Nowe rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego

Sprawa odszkodowania przesądzona

Spór spadkobierców Jenerała Tadeusza Tyszkiewicza o Puszczę Świsłocką, trwający od 1926 roku zakończył się swego czasu wyrokiem prawomocnym, którego mocą cała Puszcza Świsłocka przypadła legalnym spadkobiercom powstańca i byłego członka Rządu Narodowego na Litwie. Należy nadmienić, że władze rosyjskie trzykrotnie konfiskowały majątki jenerałowi Tadeuszowi Tyszkiewiczowi. Po raz pierwszy konfiskatę zarządzono po powstaniu kościuszkowskim, po raz drugi po zakończeniu wojen napoleońskich i wreszcie trzeci raz za udział w powstaniu 1831 roku.

Kiedy spadkobiercy jenerała Tyszkiewicza po wyroku Sądu Najwyższego zwrócili się do Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych o wykonanie wyroku prawomocnego, wówczas N. D. L. P. odmówiła wykonania wyroku o czym zawiadamia strony zainteresowane pismem urzędowym.

W dwa miesiące po wyroku Sądu Najwyż. weszła w życie ustawa nakazująca pobieranie specjalnego podatku od dóbr skonfiskowanych przy ich zwrocie prawnym następcom powstańców i nawet w tym przypadku kiedy spadkobiercy powstańca posiadali wyrok prawomocny, zasądzonego im mienia jeszcze nie otrzymali.

Władze Państwowe w sprawie o Puszczę Świsłocką wymierzyły podatek przyczem na jego poczet zatrzymano blizko połowę Puszczy Świsłockiej o obszarze 10.200 ha.

Pełnomocnicy potomków jenerała Tyszkiewicza adwokaci Wł. Szyszkowski i Wł. Nadratowski wystąpili przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie w wysokości 4 milionów złotych, jako równowartości połowy Puszczy, przyczem w pozwie podkreślili, że gdyby nie odmowa wykonania prawomocnego wyroku sądowego ze strony władz, spadkobiercy jenerała Tyszkiewicza weszli by w posiadanie całej Puszczy przed wejściem w życie ustawy, wprowadzającej specjalny podatek na potomków powstańców.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że Naczelna Rada Lasów Państwowych, odmawiając wykonania wyroku postąpiła niesłusznie i wobec tego, zgodnie z wnioskiem powodów nie zajmując się narazie kwestią wysokości odszkodowania przyznał w zasadzie prawo do żądania odszkodowania wobec nie — wykonania wyroku. Wten sposób Sąd Okręgowy przesądził zasadę pozwu na korzyść spadkobierców jenerała Tyszkiewicza.

Prokuratoria Generalna, działająca imieniem Skarbu Państwa wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła do wyższej instancji.

Pełnomocnicy potomków Tyszkiewicza, zarówno w Sądzie Okręgowym jak i Apelacyjnym zaznaczyli, że o ile Skarbowi Państwa z jakichkolwiek względów będzie niedogodnie wypłacać pieniężne odszkodowanie, zgadzają się przyjąć drugą połowę w naturze!

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Stefana Mrozowskiego całkowicie podzielił motywy Sądu Okręgowego i orzekł, że spadkobiercy jenerała Tyszkiewicza mają prawo żądać od Skarbu odszkodowania.

Kronika prowincjonalna

KIELCE

ODZNACZONY ZA RATOWNICTWO

Mieszkaniec miasta Miechowa, Joachim Żurkowski, który w czasie szalejącej w ub. tygodniu w powiecie miechowskim powodzi, pospieszył z pomocą tonącym i poniósł śmierć, odznaczony został przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych medalem za ratowanie tonących.

LUBELSKIE

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W CHEŁMIE

(w) Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Chełmie uchwalono m. in. kilka pożyczek z Funduszu Pracy na roboty wodociągowe w kwocie 185.000 zł. Zainteresowanie wzbudziła sprawa wygonu miejskiego, używanego przez mieszczan od szeregu lat jako pastwisko. Przeciw podziałowi, dokonanemu 4. 10. 1935 r. mocą którego 100 morgów przejął Zarząd Miejski, a 200 — mieszczanie, wniósł sprzeciw jeden z mieszczan, wobec czego Rada uchwaliła dokonanie zastrzeżenia w stosunku do całości obszaru wygonu w wydziale hipotecznym przed zamknięciem postępowania hipotecznego. Znamienny jest też fakt uchwalenia odwołania do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od orzeczenie wywłaszczenia części tych gruntów na rozbudowę szpitala psychiatrycznego Wojewódzkiego Zw. Międzykomunalnego.

Zgłoszony przez radnych - żydów wniosek o wyasygnowanie 500 zł. zapomogi na pomoc dla żydów w Brześciu, upadł. Nie uchwalono również wniosku żydów o udzielenie przez miasto zapomogi, względnie pożyczki, tym mieszkańcom, którym komisja techniczna przymusowo rozebrała rudery i parkany, grożące zawaleniem.

„ROKI URZĘDOWE" W POW. GARWOLIŃSKIM

(w) Po kilkomiesięcznej przerwie, starosta powiatowy garwoliński wprowadził t. zw. „Roki urzędowe" dla utrzymania bliższego kontaktu między odpowiedzialnymi kierownikami władz państwowych a ludnością, przede wszystkim zaś dla ułatwienia ludności z miejscowości bardziej odległych od siedziby powiatu zetknięcia się z właściwymi władzami w sprawach urzędowych.

Na „Roki" przybywać będą: starosta powiatowy, naczelnik Urzędu Skarbowego, inspektor ubezpieczeń wzajemnych, referenci fachowi starostwa i Wydziału Powiatowego. W ten sposób ludność będzie miała możność załatwiania na miejscu różnych spraw z zakresu administracji ogólnej, ubezpieczeń budowli i innych.

„Roki" odbywać się będą w Rykach, Żelechowie, Sobienich - Jeziorach oraz w Sobolewie.

SAMOCHÓD SANITARNY NA FON

(w) Stowarzyszenie właścicieli Przedsiębiorstw Komunikacji Samochodowej na woj. lubelskie postanowiło ufundować armii polskiej samochód sanitarny „Polski Fiat", wartości około 17.000 zł.

ZNÓW CENNE WYKOPALISKO

(w) Podczas robót drogowych w pobliżu osady Sobienie Jeziory (pow. garwoliński) odkryto grób, w którym znaleziono kilka urn, zawierających kości i prochy ludzkie. Wykopaliska zabezpieczono.

POMNIK H. SIENKIEWICZA

(w) Komitet budowy kopca - pomnika Henryka Sienkiewicza w Okrzei (pow. łukowski) zebrał dotychczas drogą składek członków, dobrowolnych ofiar i z imprez 7.703 zł., które pozwolą wykończyć kopiec - pomnik. Wysokość jego wyniesie 15 mtr., średnica podstawy — 45 mtr. Wykończenie i oddanie pomnika społeczeństwu nastąpi dnia 8 września b. r. Zbiórki ofiar trwają.

LIKWIDACJA OSTATNIEGO BROWARU W POW. ŁUKOWSKIM

(w) Dobrze niegdyś prosperujący browar „Ruzale" w Łukowie zaprzestał zupełnie produkować piwo. Ostatnio przystąpiono do rozbiórki budynków browarnianych. Uzyskaną z rozbiórki cegłę kupuje okoliczna ludność.

Przemysł browarniany w pow. łukowskim przestał zupełnie istnieć wraz z upadkiem browaru „Ruzale".

LWÓW

KLĘSKA POSUCHY

W najbliższych okolicach Lwowa daje się od szeregu dni we znaki bardzo silnie klęska posuchy. W niektórych miejscowościach zboża zostały prawie zupełnie spalone.

NOWOWILEJKA

REZOLUCJA ANTYKOMUNISTYCZNA W NOWOWILEJCE

W Nowowilejce odbył się wiec antykomunistyczny i przeciwbezbożniczy przy udziale miejscowego duchowieństwa, władz i około 3000 ludności robotniczo - rzemieślniczej.

Po przemówieniach uchwalono rezolucję, domagającą się jak najsurowszych kar za działalność wywrotową.

PIŃSK

SPŁONĘŁA WIEŚ

W powiecie pińskim spłonęła cała wieś Mieńkowicze wraz z inwentarzem żywym i martwym. 100 rodzin zostało bez dachu nad głową i w obliczu śmierci głodowej, zorganizowano doraźną pomoc. Do Mieńkowicz sprowadzono z Pińska kuchnię, karmiącą pogorzelców.

ŚLĄSK

SZKOŁA PSÓW

W niedzielę popołudniu odbyło się poświęcenie i otwarcie wzorowej szkoły tresury psów, mieszczącej się przy ul. Karbowej w Katowicach. Dla zaproszonych na tę uroczystość gości, urządzono na zakończenie wspaniały popis tresowanych psów nauczycieli szkoły, które złożyły dowody niezwykłej inteligencji i zręczności. Szkoła ta będzie posiadać najlepsze wyposażenie i najwyższy poziom w Polsce.

SCHWYTANIE PRZEMYTNIKÓW

W pobliżu Nowa Ruda zauważył patrol Straży Granicznej przekradającą się z Niemiec 20 osobową grupę przemytników z wielkim transportem tytoniu, bananów i Maggi. Towar przekazano Urzędowi Celnemu w Ruda - Połucnie.

SKUTKI NIEUWAGI

Wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy, samochód osobowy wpadł na ul. Krakowskiej w Katowicach na zamkniętą zaporę kolejową, druzgocząc ją doszczętnie. Gdyby nie przytomność umysłu maszynisty, nadjeżdżającego pociągu towarowego, który w porę zatrzymał pociąg, nieostrożność kierowcy skończyłaby się dla niego fatalnie.

WYSTAWA PRAC SZKOLNYCH

Z Okazji 15-lecia szkolnictwa polskiego na G. Śląsku zorganizowany został w dniach od 30 maja do 6 czerwca r. b. Tydzień Szkoły Polskiej w ramach którego odbyło się uroczyste otwarcie międzyszkolnej wystawy prac młodzieży szkół powszechnych.

WILNO

SYNOD EWANGELICKO - REFORMOWANY

Wczoraj rozpoczęły się w Wilnie doroczne obrady synodu ewangelicko - reformowanego. Synod wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Rydza - Śmigłego.

PRZENIESIENIE SĄDU OKRĘGOWEGO

Dnia 1-go października r. b. Sąd Okręgowy z Nowogródka zostanie przeniesiony do Baranowicz. Tymczasowo Sąd Okręgowy mieścić się będzie w gmachu Sądu Grodzkiego do czasu wybudowania specjalnego gmachu. W budynku po Sądzie Okręgowym w Nowogródku mieścić się będzie liceum.

BUDOWA CHŁODNI

Wilno po kilku latach bezskutecznych starań ma obecnie przystąpić do budowy chłodni, którą ma budować spółka pod nazwą „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni" przy udziale miasta, ktre daje plac pod budowę i częściowo ją finansuje. Chłodnia ma być przeznaczona na konserwację produktów żywnościowych dla potrzeb miasta i eksportu.

KOLEŻEŃSKI ZJAZD

W Wilnie odbywa się obecnie 4-ty zjazd koleżeński byłych słuchaczów wyższych uczelni w Moskwie. Z 3000 osób, przebywających obecnie w Polsce na zjazd przybyło 150 osób.

POŁĄCZENIE STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH

Dziś odbyła się tu uroczystość dla upamiętnienia połączenia się Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan ze Związkiem Detalicznych Kupców Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie w jedną organizację.

ZAMOŚĆ

KARA ZA DEWASTOWANIE LASU

(w) Sąd okr. w Zamościu skazał właściciela maj. Dzierażna na 5.000 zł. grzywny za nieprawny wyrąb lasu.

WYBUCH MASZYNKI SPIRYTUSOWEJ W CZASIE LEKCJI

(w) We wsi Grążówka (pow. łukowski), w czasie ćwiczeń doświadczalnych na lekcji przyrody, w szkole powszechnej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. W chwili zapalenia maszynki spirytusowej wybuchła bańka ze spirytusem. Płonący spirytus poparzył kilkoro dzieci. Najbardziej poparzona jest 14-letnia Maria Moskwiak.

16 WYWROTOWCÓW ŻYDÓW PRZED SĄDEM OKR. W ZAMOŚCIU

(w) Przed Sądem Okr. w Zamościu toczył się proces 16 członków K. P. Z. U. i K. Z. M. Z. U., którzy na terenie pow. hrubieszowskiego prowadzili akcję wywrotową. Po trzydniowej rozprawie, Sąd ogłosił wyrok, mocą którego zostali skazani: Mordko Szwarc, Aron Honigsblum, Berta Szwarc po 3 lata więzienia, Pesia Zekiel, Abram Honigsblum, Piotr Duszak (ukrainiec) po 2 lata więzienia, Alter Zyskind, Dawid Lancberg, Małka Wołowska i Abram Sztygler po 1 roku więzienia oraz Freidla Szpigiel na umieszczenie w domu poprawy. Pozostałych oskarżonych Sąd uniewinnił.

Jak widzimy, wszyscy, wyżej wymienieni są w kapitalnej większości żydami!.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: „Baron Cygański"
TEATR POLSKI: „Bessy".
TEATR NOWY: nieczynny.
HALA REPREZENTACYJNA TARGÓW POZNAŃSKICH: Eliminacyjne walki „Catch as catch can"

KINA

APOLLO: „Konfetti".
CORSO: „Gabinet figur woskowych"
GLORIA: „Pokusa"
GWIAZDA: „Blond Carmen".
METROPOLIS: „Sam Dodsworth".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Kapitan Blood" oraz nadprogram naukowy.
RENAISSANCE: „Czerwony Sułtan".
SŁOŃCE: „Noc przed bitwą".
SFINKS: „Jej pierwsza miłość".
ŚWIT: „Zaginione miasto".
TĘCZA - Łazarz: „Papa się żeni"
TĘCZA - Wilda: „Moja Gwiazdeczka".
WILSONA: „Turandot".

POŻYTECZNA INICJATYWA

Organizacja Przysposobienia Gospodarczego przy Akademii Handlowej przygotowuje specjalny cykl odczytów dla absolwentów szkół handlowych średniego typu. W cyklu odczytów poruszone zostaną najważniejsze dziedziny życia gospodarczego oraz możliwości zarobkowe w różnych zawodach wymagających napływu nowych, polskich elementów. (h. s.).

AUTOMOBILKLUBY PRZECIWKO ŻYDOM

Na zjeździe Automobilklubów w Warszawie, zgłosił Automobilklub Wielkopolski wniosek, by osoby wyznania mojżeszowego nie mogły być przebalotowywane na członków rzeczywistych Automilklubów. Przeciw wnioskowi wypowiedziały się jedynie Małopolski i Łódzki Automobilklub.

Na pierwszy zjazd Rady Automobilklubów wniosek Automobilizmu Wielkopolski wpłynie jako uchwała wszystkich Automobilklubów, uznających konieczność tego ograniczenia. Tak więc i tutaj postęp na odcinku odżydzeniowym. (h. s.).

ROBOTNICY DO LUKSEMBURGA PO PRACĘ

Na terenie powiatów województwa poznańskiego w dalszym ciągu prowadzona jest rekrutacja robotników na wyjazd na roboty rolne w Luksemburgu. Na terenie pow. krotoszyńskiego zaangażowano 142 robotników, którzy d. 1 czerwca razem z zaangażowanymi robotnikami powiatów ostrowskiego i kępińskiego wyjadą do Luksemburga.

Wybuch w sodowiarni

Przy ul. Zamenhofa 41 (róg Niskiej), w sodowiarni, należącej do Berka Fiancbauma, rozległ się w ub. sobotę wieczorem silny huk, który zaalarmował przechodniów. Jak się okazało, nastąpił wybuch aparatu niklowego do wody sodowej i piwa „Gejzera" (Bielsko). Siła wybuchu była tak znaczna, że aparat został rozerwany na kawałki. Odłamek wagi 2 kg. uderzył w ścianę, tworząc wyrwę. Kran przeleciał nad głowami gości przy stolikach, rozbił szybę i utkwił w gablotce na ścianie. Stojący przy aparacie Fiancbaum został chwilowo ogłuszony i padając na podłogę, zranił się w nos.

Przyczyną wybuchu był przekręcony gwint w butli z kwasem węglowym płynnym.

Szczegółowy program
Pobytu Prezydenta R. P. w Bukareszcie

BUKARESZT, 30. 5. Korespondent ATE dowiaduje się, że program wizyty Pana Prezydenta RP w Bukareszcie przedstawia się następująco:

Prezydent przybywa do Bukaresztu w towarzystwie min. Becka w dniu 7 czerwca po południu. Na dworcu Mogoszoaia Pan Prezydent powitany będzie przez króla Karola II i następcę tronu ks. Michała.

Prezydent wraz z królem przejedzie do pałacu królewskiego, eskortowany przez dwa szwadrony królewskiej gwardii konnej. Przed pałacem Prezydent przyjmie defiladę oddziałów garnizonu bukaresztеńskiego.

Wieczorem w dniu 7 czerwca w pałacu królewskim odbędzie się wielki obiad galowy.

W dniu 8 czerwca Pan Prezydent weźmie udział w uroczystościach z okazji rocznicy powrotu króla Karola na tron. Wieczorem w pałacu odbędzie się intymny obiad. Po obiedzie odbędzie się w pałacu królewskim wielki raut.

W dniu 9 czerwca Pan Prezydent wyda w poselstwie Rzeczypospolitej śniadanie na cześć króla, po czym obaj szefowie państw wyjadą do Sinaia, letniej rezydencji króla Karola II. Wieczorem Prezydent wyjedzie z Sinaia wprost do Warszawy.

Na czas pobytu Pana Prezydenta R. P. w Rumunii przydzieleni będą do Jego osoby minister komunikacji p. Ryszard Franasovici, komendant wyższej szkoły wojennej gen. Teodorescu, adiutant królewski gen. Mihailescu, oraz dowódca 16 pułku piechoty im. Marszałka Piłsudskiego płk. Keintzell.

Gen. Mola wznowił ofensywę
Zdobycie Lemona i Amorebieta

SALAMANKA, 30.5. W sobotę wojska gen. Mola dotarły do pierwszych linij oddziałów baskijskich i owładnęły łańcuchem wzgórz na zachód od Amorebieta. Wojska narodowe przystąpiły do zajęcia tej miejscowości, która od dwóch tygodni została ewakuowana przez Basków. Ogłoszony w nocy z soboty na niedzielę komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych potwierdza wiadomość o zajęciu miejscowości Amorebieta oraz donosi o obsadzeniu położonego na zachód Amorebieta miasta Lemona.

Związek Polski wzywa...
Polski towar z polskiej hurtowni
Napisy: firma chrześcijańska

Związek Polski oddział w Sosnowcu wydał odezwę w sprawie konieczności popierania handlu hurtowego przez kupców - detalistów.

Związek Polski wskazuje w tej odezwie na konieczność realizowania następujących postulatów:

Kupcy jednej branży powinni zakładać swoje hurtownie, nawet w miastach o małej liczbie mieszkańców (a to w celu zaopatrywania w towar straganów chrześcijańskich).

Kupcy - detaliści powinni wymagać od hurtowników Polaków towarów znakowanych napisem „wyrób chrześcijański" i dążyć w miarę możności do zaopatrywania się w hurtowniach polskich.

Dla zorientowania się kupujących należy umieszczać w oknach sklepowych tabliczki z napisem „firma chrześcijańska".

Związek Polski zwraca się do polskiego kupiectwa z gorącym apelem o realizowanie powyższych postulatów.

Tą drogą wszystkie siły narodu będą wciągnięte do akcji o polskość handlu i wspólną pracą obywateli - chrześcijan, odrobi się wieloletnie zaniedbania na polu gospodarczym.

Wolno wzywać do bojkotu!
Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

Żydzi starają się wmówić w otoczenie, jakoby wzywanie do bojkotu ma być sprzeczne z kodeksem karnym. Również władze administracyjne niejednokrotnie stawały na stanowisku, że wzywanie do bojkotu jest zakłóceniem pokoju politycznego, pociągającym za sobą karę aresztu do 2 miesięcy lub grzywnę do 2000 zł.

Na innym jednak stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z 26 października 1936 r. (3 k, 1411/36), stwierdzając, co następuje:

„Wybrykiem w rozumieniu art. 28 prawa o wykr. wobec zestawienia go z krzykiem i hałasem, jest także zachowanie się, nie licujące z powszechną obyczajnością, skierowane wyłącznie przeciw zewnętrznemu porządkowi prawnemu, które narusza trwałość tego porządku".

„Naruszenie spokoju publicznego polega na takim działaniu, które, jeśli nie wymagało nadzwyczajnych zarządzeń dla przywrócenia ładu (użycia wzmocnionej policji i t. d.), to przynajmniej wywołuje bez względu na czas trwania oburzenie, poruszenie, lub choćby zaniepokojenie o charakterze pewnej powszechności; sama możliwość wywołania podniecenia nie jest wystarczająca. Jest rzeczą notoryjną, że ulotki zakwestionowane u oskarżonego o treści, „kupuj tylko u Polaka", „Popieranie Żydów zdradą narodu", zawierają pogląd polityczny na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących według swej ideologii do unarodowienia handlu, który jakkolwiek dotykać może dotkliwie inne warstwy ludności, nie stanowi wybryku, gdyż nie narusza ogólnej obyczajności powszechnej zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego".

Co powie zjazd rektorów
Sfery liberalne bronią min. Świętosławskiego
Nowa ustawa utrwala dzieło min. Jędrzejewicza

Dnia 31 maja odbędzie się zjazd Rektorów Wyższych Uczelni Polskich, zwołany przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na zjeździe ma być rozpatrywany projekt ustawy o szkołach akademickich. Zjazd został zwołany po to, by poprzeć stanowisko Ministra Świętosławskiego na terenie sejmu, gdzie spotkał się on z silną opozycją. Minister Świętosławski ma nadzieję, że uchwały zjazdu rektorów pójdą po jego myśli i będą mu pomocne do przełamania oporu sejmu.

Krążą pogłoski, jakoby uchwały zjazdu rektorów miały być przychylne dla nowego projektu ustawy. Z drugiej jednak strony w kołach profesorskich zwracają uwagę na to, że projekt ten urzeczywistnia tylko jeden postulat sfer profesorskich, a mianowicie wprowadza nienaruszalność profesorów. Natomiast w tego rodzaju sprawach jak dobór nowych sił naukowych czy też kontrola nad życiem organizacyj akademickich projekt pozostawia w mocy przepisy ustawy jędrzejewiczowskiej, a jeśli chodzi o sprawę wyboru rektorów zaostrza dzisiejszy stan przez wprowadzenie instytucji rektorów komisarycznych. Poza tym w kołach profesorskich uważają, że rektorzy, jako naturalni obrońcy młodzieży akademickiej powinni wysunąć postulaty zniesienia przepisów ustawy jędrzejewiczowskiej, dotyczących młodzieży akademickiej.

W ogóle odbywa się w ostatnich dniach bardzo energiczna mobilizacja obrońców min. Świętosławskiego. Specjalną uwagę zwraca fakt, że gorąco w obronie min. Świętosławskiego występują sfery liberalne i liberalizujące, przez które projekt noweli powinien być chyba uznany za zupełnie niedostateczny. Obrońcy nowego projektu ustawy akademickiej starają się wmówić w opinię publiczną, że opozycja przeciwko temu projektowi inspirowana jest przez braci Jędrzejewiczów. Próby takie oczywiście nie znajdują posłuchu, gdyż opinia publiczna rozumie doskonale, że nowy projekt ustawy jest poza pewnymi tylko zmianami utrwaleniem stanu prawnego, wprowadzonego przez braci Jędrzejewiczów.

Nie „Admirał Speer", ale „Deutschland"
Rząd Rzeszy zapowiada energiczne kroki
W związku z zaatakowaniem niemieckiego okrętu

BERLIN, 30. 5. Jak podaje niemieckie Biuro Informacyjne: Hiszpańskie rządowe samoloty zbombardowały bez żadnej przyczyny niemiecki okręt wojenny, stojący spokojnie na kotwicy u hiszpańskiego wybrzeża. 20-u niemieckich marynarzy poległo.

Rząd Rzeszy niemieckiej składa na temat tego wypadku oświadczenie, w którym mówi, że: w sobotę, 29 maja pancernik „Deutschland", wchodzący w skład eskadry, przeznaczonej do wykonywania międzynarodowej kontroli morskiej, został między godz. 18—19-ą wieczorem niespodziewanie przez dwa zniżające się w locie ślizgowym samoloty rządu w Walencji obrzucony bombami.

Załoga jego znajdowała się w niczym nie chronionych pomieszczeniach. Jedna z bomb samolotu rządowego wybuchła w jadalni dla żołnierzy. 20-u zabitych i 73 rannych — oto następstwo wybuchu. Druga bomba wybuchła na pokładzie bocznym.

Pancernik: „Deutschland" udał się do Gibraltaru. Okręt nie oddał ani jednego strzału do samolotu.

Ponieważ rząd w Walencji został przez komitet nieinterwencji i przez rząd niemiecki dwukrotnie ostrzeżony, aby nie dokonywał dalszych napadów na pełniące służbę międzynarodowej kontroli okręty nowy ten zamach na niemiecki okręt, zmusza rząd Rzeszy niemieckiej do wydania zarządzeń, które niezwłocznie zostaną zakomunikowane komitetowi nieinterwencji.

Kanclerz Hitler odbył o godz. 18.30 naradę nad atakiem na pancernik „Deutschland". W naradzie tej wzięli udział ministrowie Rzeszy generał-feldmarszałek von Blomberg, von Neurath i głównodowodzący marynarką admirał Raeder.

Konsolidacja narodowców francuskich
Pierwsze zebranie „frontu wolności"

PARYŻ, 30. 5. Wspólne zebranie stronnictw prawicowych, zwołane z inicjatywy Doriota do sali „Wagram", uważane jest za pierwsze oficjalne wystąpienie t. zw. „frontu wolności". W zebraniu tym brali udział zwolennicy i przedstawiciele ugrupowań, które przystąpiły już do frontu wolności, a mianowicie przedstawiciele federacji republikańskiej, na czele której stoi b. min. Marin, dalej republikańskiej partii narodowo - społecznej, występującej p. n. partii agrarnej, drobnego ugrupowania t. zw. radykałów narodowych i nakoniec francuskiej partii ludowej Deriota. Partia społeczna spod znaku płk. De la Rocque reprezentowana była półoficjalnie.

Mimo rezerwy, jaką zachowuje dotychczas francuska partia społeczna wobec frontu wolności, jak wynika z przemówienia, wygłoszonego w sali „Wagram" Deriot spodziewa się, że uda mu się pozyskać jednak płk. De la Rocque dla koncepcji „frontu wolności".

O ile prowadzone obecnie rokowania z francuską partią społeczną zakończą się przystąpieniem jej do „frontu wolności", to będzie to oznaczać poważny krok na drodze konsolidacji francuskich żywiołów narodowych.

Marsz. Śmigły Rydz
udziela audiencji rektorom

Uczestnicy Zjazdu rektorów będą we wtorek przyjęci na audiencję przez marsz. Śmigłego-Rydza. O tematach, które mogą być poruszone na audiencji krążą w sferach politycznych najrozmaitsze pogłoski.

11 balonów
wystartowało z Torunia

TORUŃ, 30. 5. W dniu dzisiejszym o godz. 18-ej wystartowały z Torunia balony biorące udział w dziewiątych krajowych zawodach o puchar im. płk. Wankowicza.

Balony startowały w odstępach 2 minut. Pierwszy odleciał balon „Lwów" z załogą: pilot p. Pietraszewski, pomocnik p. Twarkowski, 2) „Legionowo" pilot Samulski, pom. Paczkowski, 3) „Mościce" pilot Szorc, pomocnik Gofron, 4) „Łódź" pilot por. Kasprzycki, pom. kpt. Paszkiewicz, jako piąty wystartował balon „Sanok", który w roku ubiegłym zajął pierwsze miejsce z załogą: pilot Kobylański, pom. inż. Kubica, 6) „Mazowsze" pilot por. Sidor, pom. por. Wrzesień, jako pasażerka pani Sidorowa, 7) „Syrena" pilot inż. Janik, pom. red. Osiński, 8) „Gryf" pilot kpt. Dratwa, pom. kpt. Gałecki, 9) „Katowice" pilot por. Kotowski, pom. kpt. Stencel, 10) „Pomorze" kpt. Mensch, pom. por. Narkiewicz, jako pasażerka pani Menschowa, 11) „Hel" pilot por. Masłakowiec, pom. por. Ptasiński.

Cały dzień dzisiejszy był bezwietrzny, tak że obawiano się, że balony będą mogły lecieć jedynie do określonego celu. Jednakowoż pod wieczór powiał lekki wiatr z kierunku południowego, tak, że wszystkie balony obrały kierunek północny lecąc w kierunku na Grudziądz. Pierwszych wiadomości o startujących balonach spodziewać się można nie wcześniej jak za 10 godzin.

Sokolice Warszawskie
W szeregach walczących o Wielką Polskę

W niedzielę na terenie gniazda XII Sokoła warszawskiego odbyła się piękna uroczystość, zorganizowana przez Sokolice warszawskie. Jako pierwszy wystąpił chór Sokolic, który odśpiewał hymn Sokoli. Następnie zagajając uroczystość przemówił druh Dubowski, prezes okręgu, który podkreślił fakt, że Sokolice rozpoczynają obecnie nowy etap pracy, ideowej, o której mówiła dalej druhna Zaleska, przewodnicząca wydziału związkowego Sokolic, od wielu lat zasłużona Sokolica i znana działaczka społeczna z innych terenów.

Red. Zaleska w gorących słowach mówiła o zadaniach czekających na kobiety w Polsce, do których one powinny przygotować się, budząc w sobie uświadomienie katolickie i narodowe, wytrwałość w pracy i hart ducha. Nawiązując dalej do obchodzonego w niedzielę dnia matki, określiła stosunek, jaki Sokół wyrabia w swych członkach do rodziny i kobiety matki. Stosunek ten opiera się na zasadach katolickich. Przepięknie i głębokie ujmując to zagadnienie red. Zaleska mówiła o zadaniach rodzin, tworzonych przez Sokolice w życiu społecznym. Rodziny te mają być ośrodkiem wychowania tych, którzy tworzyć będą Wielką Polskę. Gorące i piękne przemówienie zakończone okrzykiem: „Niech żyje Wielka Polska" zebrani przyjęli z entuzjazmem.

Dalej nastąpiły deklaracje druhny Zuchowskiej i przedstawicielek „Dorostu", Tańce młodzieży z gniazda X i druhen z gniazda trzeciego i wzruszające wystąpienia maleństw z gniazd Sokolic, kompozycje fortepianowe wykonane przez profesora Ełertowcza zakończyły część koncertową.

Część drugą na biosku rozpoczęła defilada druhen i „Dorostu", którą prowadziła naczelniczka Zielińska. Druhny w granatowo - białych strojach ćwiczebnych z czerwonymi opaskami na włosach, dobrane wzrostem i maszerujące w karnych szeregach wywołały zachwyt wśród widzów i zbierały burze oklasków. Dalej nastąpiły tańce i ciekawe popisy gimanstyczne. Popisy wykazały doskonały poziom druhen i zyskały zasłużone uznanie sprężystej i energicznej ich kierowniczce, druhnie Zielińskiej. Zebrana licznie na uroczystości publiczność, wyniosła z całości jak najlepsze wrażenie.

Niepotrzebne zgrzyty
Dziwne współdziałanie Str. Nar. z policją

CZĘSTOCHOWA, (tel. wł.) 30. 5. Podczas niedzielnego kolportażu ABC w Częstochowie oddziały bojowe Stronnictwa Narodowego starały się ten kolportaż utrudnić napadając na kolporterów i usiłując niszczyć egzemplarze. Dziwnym zbiegiem okoliczności akcja ta zeszła się z równoległą akcją organów policyjnych, gdyż po pierwszym tego rodzaju incydencie policja wydała zakaz kolportażu „ABC".

Trzeba tu jeszcze dodać, że stanowisko pewnych grup pielgrzymki lwowskiej i drobnej części pielgrzymki warszawskiej spowodowało niemiłe zakłócenie harmonii jaka na tego rodzaju uroczystościach panować powinna.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.338 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-13-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC". Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski

Druk. Literacka S. a o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki,